

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.
 Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
 Telefon Redakcji Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejsca:	
rocznie 32 K.	kwartalnie 8 K — h.	rocznie 24 K.	kwartalnie 6 K.
półrocznie 16 K.	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie 12 K.	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
 „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięcznie za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h.
 „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
 Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Lwowski wyższy sąd krajowy przeniósł w drodze wzajemnej zamiany służbowej starszego oficjale kancelaryjnego *ad personam*, Józefa Jakubowskiego ze Lwowa do Rawy ruskiej i kancelistę, Antoniego Chruszczewskiego, z Rawy do Lwowa.

Lwowski wyższy Sąd krajowy zamianował asystentem kancelaryjnym dla Tarnopola Jana Józefa Schikulę, oficjanta kancelaryjnego we Lwowie.

Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 21 kwietnia 1910

w sprawie zaprowadzenia służby osteplowywania kart do grania w e. k. głównym Urzędzie cłowym we Lwowie.

Powołując się na punkt 1 rozporządzenia ministerjalnego z dnia 27 października 1881 Dz. p. p. nr. 127 w sprawie przeprowadzenia ustawy o stemplu od kart do gry, podaje się do wiadomości, że e. k. główny Urząd cłowy we Lwowie przeznaczony został do osteplowywania kart do gry, a kasa tego Urzędu jako miejsce opłaty należytości stemplowych od kart do gry.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 29 kwietnia.

Rada państwa.

Z komisji budżetowej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej w dalszym ciągu dyskusji nad etatem Rady Ministrów i Trybunału administracyjnego, oświadczył p. Ploj, że Unia słowiańska zgodnie zwalcza obecny gabinet.

P. Sylvester zaznaczył, że niemiecki Związek narodowy głosować będzie za budżetem raz dlatego, że trzeba prowadzić dalej gospodarkę państwową a powtóre dlatego, że Rząd nie powiedział, iż wprost rządzi przeciw Niemcom. Mowca zaprzeczył w dalszym ciągu swego przemówienia jakoby Rząd pozostawał pod dyktando Niemców, przyczem wskazał na usunięcie z gabinetu P. Ministra Schreinerera, oraz na to, że nie udało się dotychczas uzyskać odesłania do komisji przedłożeń językowych. Sprawa narodowościowa — mówił p. Sylvester — wogóle cierpi skutkiem przesady, z jaką się ją traktuje. O systemie wrogim dla Słowian nie może być również mowy; świadczy o tem olbrzymie postępy ekonomiczne i kulturalne wszystkich narodów słowiańskich w Austrii, gdy Niemcy stale się cofają. Najważniejsze stanowiska bowiem we władzach centralnych obsadza się Słowianami.

P. Wolff oświadczył, że tylko wówczas, jeżeli Czesi rzekną się myśli urzeczywistnienia czeskiego prawa państwowego, można będzie przystąpić do porozumienia się

obu narodów. Co się tyczy stronnictwa mowcy do Rządu, podniósł p. Wolff, że trzeba zapobiedz temu, by Rząd obecny nie upadł pod naporem Unii słowiańskiej. bo w takim razie przyszedłby natychmiast Rząd utworzony na zasadzie równego rozdziału tek i Niemcy znowu znaleźliby się w stanie wojennym. Mowca omawiał następnie sposób usunięcia P. Ministra Schreinerera i żądał rychłego zamianowania nowego Ministra rodaka.

P. Kramarz podniósł, że stronnictwa czeskie nie sprzeciwiają się dyskusji nad kwestją językową, o czem świadczy wniosek ich o wypracowanie ustawy o ochronie mniejszości. Niepodobna jednak zgodzić się im na to, aby kwestya językowa, sprawa utworzenia rządów obwodowych, a tem mniej rozgraniczenie okręgów w Czechach były traktowane w Radzie państwa. Zresztą kwestyę językową — zdaniem mowcy — należy zatłwić dla wszystkich krajów czeskich, więc również i dla Moraw i Śląska. Mowca podniósł z kolei potrzebę decentralizacji i reformy administracji na wielką skalę. Czesi — mówił p. Kramarz — są za autonomią narodową, ale pod warunkiem, że nie będzie służyła do ucisku mniejszości narodowych. Sprawa ochrony mniejszości jest głównym problemem autonomii narodowej. O wszystkich tych sprawach można mówić w komisji narodowościowej bez odsyłania przedłożeń rządowych do komisji. Przekazanie tych przedłożeń komisji uważaliby Czesi za *casus belli*. Kwestya narodowościowa jest nie tylko sprawą czeską, lecz problemem wszystkich krajów i narodów w Austrii.

P. Seitz polemizował z wywodami p. Kramarza. Mowca jest przeciwny rozgraniczeniu okręgów według t. zw. indywidualności historyczno-politycznych, oświadczył się natomiast za rozgraniczeniem na zasadzie rzeczywistych stosunków narodowościowych.

P. ks. Šramek (czesko-kat.) polemizował z p. Sylwestrem.

Po dalszej jeszcze dyskusji przyjęto etat Rady Ministrów i Trybunału administracyjnego. Pozytywnie: fundusz dyspozycyjny przyjęto 27 głosami przeciw 19.

Następnie przyjęto rezolucyę z wezwaniem Rządu, aby jak najrychlej poczynił odpowiednie zarządzenia, celem dokładnego określenia i odgraniczenia zakresu działania Ministrów-rodaków.

Odrzucono natomiast rezolucyę p. Concięgo, aby Rząd przystąpił do mianowania Ministrów-rodaków dopiero wówczas, gdy zakres działania ich będzie uregulowany.

Przyjęto następnie 21 głosami przeciw 17 rezolucyę p. Staněka w sprawie wydawania orzeczeń Trybunału administracyjnego w tym języku, w jakim zredagowane było zażalenie.

Następne posiedzenie komisji budżetowej odbędzie się dnia 6 maja.

Z komisji finansowej.

W komisji finansowej toczyła się wczoraj w dalszym ciągu dyskusya ogólna nad projektami podatkowymi.

P. Licht oświadczył, że tendencya nowych podatków jest wroga dla ludności miejskiej, przemysłowej i handlowej. Ustawodawstwo podatków w Austrii — zdaniem tego mowcy — wypada zawsze na korzyść ludności agrarnej. Ostatecznie oświadczył się przeciw zaproponowanemu wglądaniu do ksiąg handlowych.

P. Fiedler wyraził zdanie, że wyjęcie niektórych przedłożeń z planu finansowego uniemożliwi kompromis, który jest potrzebny w każdej wielkiej reformie podatkowej. Następnie omawiał stosunki finansowe Czech, oświadczył w końcu, że wszyscy po-

AMEN.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

IX.

(Ciąg dalszy).

Rysiewicz wstał, i chodząc po pokoju, mówił tonem stanowczym, któremu jednak widocznie usiłował nadać brzmienia pewnego uczucia:

— Nie korzystałem dlatego, że uznaję, że ci zrobił krzywdę... A tyś się nie skarżyła. Myślałem, że zechcesz uciec — nie uciekłaś. Widziałem, żeś słaba, bezbronna, więc chociaż ciągnęło mnie do ciebie, wstyd mi było używać siły. Z uporem byłbym sobie radę dał i złamał go, ale w tobie nie było już upor... był smutek i żal... Gdy przeciw mnie zerwali się wszyscy, gdy rościli różne pretensye, tyś nie chciała domagać się nawet tego, co ci się należało mogło...
 — Z majątku Sikory nie należy mi się nie... — szepnęła Stasia.

— Może nie, a może tak... dyabeł to wie? Aleś ty się rzekła... To mnie już wzięło... Jeszcze zaś bardziej to, że gdy tu wszędzie szczeniło na mnie zaczęto, ty powiedziałaś Bartłomiejowej — ja to wiem — że to oszczerstwo, że ja Związcowej nie mordowałem... że śmierć była naturalna z pijalstwa i apopleksji...
 — Bo to prawda — wtrąciła Stasia, coraz bardziej zdumiona temi pochwałami Rysiewicza.

— Prawdy teraz ludzie nawet przez sen nie gadają! — zwykłym swym gburowatym tonem przerwał Rys — ale ja ci za prawdę chcę odpłacić prawdą... I tak ci powiem: Jeżeli żadasz, ożenię się z tobą...
 — Nie żądam...
 — Poczekaj. Powiem ci wszystko, jak na spowiedzi. Ze mną, z fabryką, warstatem

jest źle, bardzo źle. Jeślibym jeszcze teraz był zmuszony zrobić to, czego chcą podjudzeni robotnicy, do roku z torbami pójdę... Ten Jurowski buntuje i buntuje...
 — Nie buntuje, — uświadamia...
 — Hm... hm... uświadamia! Ładne gadanie!... Tylko nie wiem, kto na tem dobrze wyjdzie? Robotnicy pewno nie, jeżeli zbankrutuje... Więc chcą teraz, póki czas, fabrykę sprzedać. Owczyński obiecuje kupca. Jeżeli mi się to uda, mam zamiar precz, za granicę wyjechać. Tam jeszcze można pracować, a ja to potrafię... Mam tam dawne znajomości, stosunki, a tu mi wszystko zbrzydło... Otóż pytam się ciebie, czy chcesz wyjść za mnie i jechać ze mną w świat?...

W głosie jego brzmiała niepewność. Stasia odczuła, że Rysiewicz chciał uzyskać zabezpieczenie, że z jej strony nie będzie miał żadnych trudności, że ona w ostatniej chwili nie upomni się o swoją krzywdę. Widocznie pragnął mieć swobodno rękę. Odetchnęła z ulgą i na zapytanie odrzekła:
 — Jechać w świat?... A jakżebym mogła? Cóżby się z moją matką stało!... Zresztą, moje studia...
 — Chcesz więc zostać?
 — Tak.
 — I nie będziesz miała do mnie żadnej pretensji?...

— O... żadnej!
 Rysiewicz usiadł przy niej i przybrał ton głosu bardzo pieszczotliwy:
 — Ty, dalibóg, Stasiu, jesteś poczciwa dziewczyna... Jaby się z tobą chętnie ożenił... I wiesz, jak mi tam dobrze pójdzie... jeżeli się dorobię, to wrócę i weźmiemy ślub, — dobrze?...

Stasia nie dała odpowiedzi. Zaczynała teraz pojmywać przyczynę łagodności Rysiewicza i jego manewry. Zamierzał widocznie zabrać resztki majątku, ściągnąć co się da, bez żadnej ze strony pokrzywdzonej Stasi przeszukody, i umknąć w świat, pozostawiając ją i matkę na łasce Opatrzności... Ale mniejsza o to: będzie, co być musi.

W każdym razie wynurzenia Rysiewicza zapowiadały rychłe wyzwolenie z obecnego ucisku...
 On zaś przysunął się jeszcze bliżej i mówił dalej:
 — Abyś jednak mógł wydobyć się ztąd i uniknąć ostatecznej ruiny, która i ciebie i matkę pograżyłaby również w nędzę. — ty, Stasiu, musisz mi dopomóc... Czy zechcesz?...

— Nie wiem, o co idzie?
 Rysiewicz chwilę milczał, a potem tonem nagle szorstkim, wyrzucił słowa, które miały być pytaniem, lecz brzmiały jak stwierdzenie niemiłego faktu:
 — Ty znasz tego Jurowskiego?...

Stasię przeniknął dreszcz. Nie patrząc na Rysia, odparła, jakając się:
 — Słyszałam go kilka razy, gdy przemawiał na zgromadzeniach... byłam na od-czytanie...
 — No, i poznałaś go — dokończył Rysiewicz łagodniejszym już tonem. — Podobal ci się?...

Stasia mimowoli spojrziała na niego z lękiem i zdziwieniem. Co mogło znaczyć to pytanie? Ale z twarzy Rysiewicza nie wyczytała nie mogła; zdawał się być spokojny. Odrzekła więc wymijająco:
 — Wymowę ma piękną... Zdaje się mówić z przekonania, jak zapalony wyznawca idei...
 Rysiewicz syknął przez zęby, jakby go co ukłuło. Lecz wnet zapanował nad sobą i mówił dalej:
 — Ja go także poznałem... Ładny numer! Usiłowałem go przekonać, do czego te jego idee prowadzą... Na nie! Nie porozumiemy się, — to darmo. Lecz ty, gdybyś chciała... mogłabyś na nim wymódz...
 — Ja? na nim? — przerwała Stasia z przestrachem — jakże to potrafię?
 Na usta Rysiewicza wybiegł znow prze-lotny uśmiech złościwy.
 — Ano, przypuszczam, że łatwiej niż ja... Bo to widzisz, ty, taka studentka, masz również — idee... A tu ostatecznie idzie o drobniąg, bagatelę. Niechby on, uważasz, przynajmniej na razie zostawił moją fabrykę w spokoju... Gdy ją sprzedam, niech sobie robi i gada, co chce... Byleby mi w tej chwili robotników nie judził... nie przeszkadzał...

Już teraz Stasia dokładniej rozumiała. Żądanie było naiwne, lecz odkrywało całą głębię duszy tego człowieka, tłumaczyło jego pozornie łagodne postępowanie. Mimo całego wstępu, jaki odczuła, postanowiła wskazać z tej propozycji pośrednictwa korzystając; dawało jej to bowiem pewną swobodę ruchów. Po chwili odrzekła:
 — Wątpię, abym jakkolwiek wpływ mieć mogła, ale... spróbuję. Postaram się z nim rozmówić...
 Rysiewicz szorstką dłonią zaczął gładzić jej włosy... A w niej nagle zastygła krew, serce bić ustawało.
 On zaś pochylił się i prosił:
 — Popatrz na mnie!...
 Stasia nie podniosła głowy. Siedziała nieruchoma, jak martwa.
 On ujął twarz jej w obie ręce, podniósł i zbliżył usta do jej ust.
 — Dziękuję ci, Stasiu, dziękuję... — rzekł stłumionym głosem, i — pocałował.
 Ale zimne usta Stasi zacisnęły się kurczowo i pocałunku nie oddały. Cała jej postać przeżyła się i drżała.
 — Czegoś się boisz? — krzyknął nagle Rys i prawie odtrącił ją od siebie. Długo dławiona gwałtowność mimowoli wybuchła.
 Zaczął znowu chodzić po pokoju i usiłował zapanować nad sobą.
 — Przecież wiesz teraz, — mruknął po chwili — że nie uczynię ci nie złego... Bylebys zrobiła to, o co cię proszę... Nie przyjdzie to ci zbyt trudno... jestem przekonany. Jeżeli już nie co innego... to wspólność owych — idei, to przekłete uświadamianie łączy cię z Jurowskim... he, he...
 Teraz sztyrdstwo wykrzywiło mu usta. Czuł, że nie zdoła dłużej stłumić wściekłości; która w nim wrzała, rozjątrzana zadawanym sobie przymusem, podniecana bierną ulgnością i chłodem Stasi. Zbliżył się do drzwi, otworzył je, lecz w progu się zatrzymał:
 — Paniętaj!... — rzekł i zniknął.
 (Ciąg dalszy nastąpi).
 Adam Krechowicki.

słowie czesey głosować będą przeciw podwyższeniu podatku od piwa.

Podobne oświadczenie złożył także p. Chaloupka (czeski agrar.).

P. Eug. Lewicki wniósł rezolucję z żądaniem, aby wprzód załatwiono sprawę podatków bezpośrednich.

P. Gessmann odparł ataki posłów socjalistycznych na Administrację autonomiczną i wykazywał skuteczną działalność autonomii. Żądał jasnego programu czynności komisji finansowej, która przedwzrostkiem musi się zdecydować, czy chce rzeczywiście sanacji finansów państwowych i krajowych. Jeżeli przy tej sposobności porusza się także reformę Administracji, to udaremni to wszelką działalność komisji finansowej. W końcu zapronował mowca wybór subkomitetu z 17 członków.

P. ks. Korošec (słoweński kat.) oświadczył się za wnioskiem p. Głabińskiego, aby wprzód postarano się o sanację finansów krajowych. Sprzeciwił się natomiast stanowczo podatkowi od wina.

P. Renner (soc.). Diamond i tow. zgłosili wniosek z żądaniem odrzucenia przejścia do rozprawy szczegółowej, oraz z wezwaniem Rządu, aby przedłożył projekty ustaw o zniesieniu ulg co do kontyngentu spirytusu, tudzież bonifikacyi za produkcję i wywóz wódki, dalej w sprawie zniesienia odpisów od podatków realnych i w sprawie reformy podatku osobisto-dochodowego. Wreszcie posłowie ci żądają we wniosku tym przedłożenia t. zw. *Mantelgesetz*, którym wyjątkowo projekty, jak niemniej przedłożenie w sprawie podatku spadkowego i od darowizn, tudzież o reformie podatku od budynków byłyby nierozdzielnie z sobą połączone. W końcu wnioskodawcy żądają bezwzględnego przejścia do rozprawy ogólnej nad przedłożeniem o reformie podatku od budynków, tak, ażeby nowa ustawa mogła wejść w życie d. 1 stycznia 1911 r.

Na tem obrady przerwano.

Awans majowy w c. i k. armii.

(II.) **Kapitanami** zamianowani zostali porucznicy: w sztabie generalnym: Karol hr. Apponyi z 14 p. drag., Hugo Jilg 9 pp.; w sztabie artylerji: Leopold Weis, z komendy 3 brygady artylerji, przy równoczesnym przydzieleniu go do służby w 1 p. haubic; Ludwik Eimannberger z komendy 10 brygady artylerji przy równoczesnym przydzieleniu go do służby w 30 p. armat polnych; w pułkach piechoty: Robert Michel z 4 w 90, Erwin Hacker 9,

Teodor Knobloch 89, Michał Nicula z 24 w 50, Feliks Micko z 57 w 102, Adolf Jeršnović 3, Ludwik Neseni z 77 w 11, Waclaw Papež 90, Ludwik Szikes z 95 w 2, Józef Perné z 89 w 72, Wilhelm Gettinger 40, Emil Rozdól 41, Józef Maly z 2 w 40, Ryszard Schmidt 15, Maksymilian Hadwiger z 29 w 93, Bogumił Houska 9, Fryderyk Križek z 2 bosn. heceg. w 57, Ernest Brosch z 9 w 87, Eugeniusz Baumgardten 56, Jan Kossina 45, Karol Ungar 40, Dymitr Temple 45, Bruno Tietze 41, Jan Decker z 3 bosn. here. w 77, Antoni Trwidy z 15 w 81, Jan Kovačić z 30 w 5, Karol Beringer z 3 p. strzelców tyrolskich w 30 bat. strzelców poln., Alfred Kawecki 24, Zygmunt Szybałski 30, Wilhelm Neumann z 102 w 55, Zdenko Neumann 57, Waleryan Piotrowski 95, Kazimierz Ryłski 80, Karol Löfler z 89 w 54, Wiktor Irblieh 20, Antoni Molitor 24, Fryderyk Mende 58, Jan Jeleń 11 bat. pion., Józef Leitl z 1 w 71, Maksymilian Poppauer 11 bat. pion.

Porucznikami zamianowani zostali podporucznicy w pułkach piechoty: Alfred Machler 90, Wiktor Glaser 55, Maurycy Sotsching z 45 w 17, Karol Slezak 10 bat. pion., Emil Reinberger 58, Wojciech Janč 89, Rudolf Rackoll 100, Karol Zimmermann 24, Stefan Turturean 41, Adolf Schmal 80, Antoni Schlander z 30 bat. strzela. poln. w 21 bat. strzela. poln., Kamil Tintara z 80 w 92, Karol Matkowski 30, Karol Kania 9 bat. pion., Waclaw Kaiser 13, Edward Sueng 55, Karol Tobola 58, Antoni Stifter 89, Wiktor Kneifel 89, Gustaw Hubrich 80, Aloizy Vlasaty 20, Karol Hermann 89, Edward Häckl 89, Aloizy Schwab z 77 w 92, Jerzy Kwiech 89, Karol Pater 77, Jan Baroch 100, Artur Krämer 77, Waclaw Benedikt 9, Józef Nagy 80, Aleksander Czernski 55, Otto Wier 24, Henryk Baumgärtner 9, Edward Šafařík 20, Ernest Geržabek 90, Wiktor Jennel 10, Feliks Perwolf 100, Karol Blasek z 47 w 56, Leonard Ponížil 13, Rudolf Smrček 3, Ferdynand Ornik z 58 w 47, Ambroży Smutny 3, Adolf Heyrowsky 90, Robert Valloch 40, Stanisław Powroźnicki 3, Antoni Vymětal 77, Emil Liebert 13, Leon Kulczycki 71, Leopold Anderlik 80, Gwido Mlaker 45, Wiktor Heisig 77, Fryderyk Neukirch 93, Józef Dienelt 56, Franciszek Sichrawa 90, Leopold Panitz 40, Artur Szeligowski 57, Krzysztof Frank 40.

Podporucznikami zamianowani chorążowie w pułkach piechoty: Edmund Klar 57, Władysław Borowczyk 10, Jerzy Rudolph 41, Emil Borowczyk 10, Albin Hausknecht 93, Antoni Kramar 3, Eugeniusz Chlarski 58, Oskar Bimmer 56, Józef John 9, Adolf Jesch 89, Karol Hendl 89, Bronisław Batsch 41, Jarosław Schnirek 55, Ludwik

Gruchol 3, Edward Pollak 57, Franciszek Wlad 95, Wilhelm Hadamek 9 bat. pion., Stanisław Rachwał 57, Michał Meissner 80, Ludwik Żurakowski 24, Bruno Schellenberg 56, Stanisław Michalski 90, Antoni Findeis 55, Robert Wawerka 80, Franciszek Schuderla 9 bat. pion., Jan Cech 20, Antoni Kettner 90, Alfons Czerbak 95, Otto Matuschek 100, Rajmund Klenner 40, Ludwik Némec 30 bat. strzela. poln., Augustyn Kromer 58, Antoni Schneider 41, Ferdynand Oprawil 95, Engelbert Pistauer 20, Franciszek Trobej z 41 w 85, Bruno Simon 24, Alfred Post 11 bat. pion., Jan Wantuch 11 bat. pion., Franciszek Hofhansl 58, Józef Pittner 89, Teodor Reiter 24, Jarosław Knobloch 10, Włodzimierz Kulczycki 30, Hubert Neumann 93, Fryderyk Mathis 95, Władysław Hołdun 45, Jan Lazar 9, Hermann Hellmann 77, Józef Bartoš 56. (C. d. n.)

Zbuntowana Albania.

(#) Biuletyny o chorobie sultana tureckiego są ze sobą dość sprzeczne. Gdy w kołach Porty zapewniano, że sultan zapadł na lekką odgę, utrzymując prywatne informacje, że rozwinęła się u niego choroba nerek, która może przybrać ostry charakter, a wreszcie w najbliższym otoczeniu sultana tłumaczy jego nieobecność na ostatnim selamluku jedynie tylko wielkim przygnębieniem z powodu ponowionych ruchów w Albanii. Bo też położenie w Albanii, mimo pierwotnych uspokajających komunikatów półurzędowych, wcale się nie poprawiło, o dobrowolnym wydaniu broni przez Albańczyków obecnie nie ma już mowy. Z Konstantynopola wysyłane bywają ciągle nowe posiłki, a rząd wzywając zbuntowanych Albańczyków do poddania się, podyktował im z góry następujące warunki: przeprowadzenie powszechnego spisu ludności, rekrutacja na podstawie ustawowych przepisów, podział Albanii na takie okręgi administracyjne, jakie istnieją w całej Turcji, budowa gościńców dla potrzeb handlu i armii, utworzenie szpitali i szkół w całej prowincyi, niszczenie podatków i opłat obowiązkowych w całym państwie, a wreszcie zupełne rozbrojenie ludności. Rząd turecki zdążył przeto do zupełnego poskromienia zbuntowanej Albanii i zaprowadzenia w niej uporządkowanych stosunków za pomocą siły zbrojnej.

Lecz stała pacyfikacja natrafia na wielkie trudności, a dotychczasowe wyniki ekspedycji wojskowej są bardzo nieznaczne. Okazuje się teraz, że z początku obie strony uikały krwawych starć, a mianowicie głównie-

dowodzący Szewket Turghut basza dlatego, bo dopiero po nadejściu liczniejszych zażądanych przez siebie posiłków zamierzał przystąpić do planowych i rozstrzygających operacji, a Albańczyk dlatego, że nie byli jeszcze dostatecznie zorganizowani do podjęcia walki z regularnymi wojskami tureckimi. Główna praca przywódców albańskich skierowana była ku temu, aby wszystkie szczepy zjednoczyć do wspólnej obrony. Między Diakową a Ipekiem odbył się też niedawno obrzyjni meeting przy udziale 15.000 Albańczyków, na którym proklamowano powszechną solidarność szczepów albańskich, a urządzony niedaleko Prizrenu drugi meeting uchwałę poprzedniego zatwierdził, przyezem w ostrych i podburzających mowach podnoszono, że niezawisłość Albanii jest wprowadzić wskutek polityki obecnego rządu tureckiego zakwestyonowana, ale naród zdecydowany jest bronić jej za wszelką cenę.

Plan wojenny Albańczyków polegać ma na tem, iż chcą oni zamknąć wszelkie wąwozy górskie, zburić linię kolejową Skoplie-Weles i wogóle poezynie wszelkie możliwe zarządzenia, aby z jednej strony utrudnić transport wojsk tureckich i dowóz żywności, a z drugiej nadeciągające wojska systematycznie osaczać. Już w Diakowie wyrażono przekonanie, że początkowy ruch albański weszoty został przez luźne bandy na własną rękę i że dopiero po skoncentrowaniu trzydziestu do czterdziestu tysięcy dobrze uzbrojonych Albańczyków rozpocznie się właściwa akcja wojenna.

Telegramy z ostatnich dni stwierdzają, że ta akcja jest już w pełnym toku, a powstanie przybrało widocznie groźny obrót, skoro Szewket Turghut basza zażądał przysłania nowych 15 batalionów i skoro rezerwy korpusu salonicznego zostały pod broń powołane. Położenie wojsk tureckich stało się szczególnie przykre z chwilą, gdy powstańcy wskutek nieogledności Szewketa baszy obsadzili pod względem strategicznym najważniejszy przemyk Kaczanicki i w ten sposób zagroździ drogę zgromadzonym w Kosowopolje wojskom tureckim. Stosunek wzajemny obu walczących sił jest mniej więcej równy; po jednej i drugiej stronie stoi obecnie około 30.000 gotowych do boju żołnierzy. Nad armią powstańczą objęli dowództwo usunięci oficerowie starotureckiego rządu, a szef rewolucyjnego ruchu Issa Boljetinacz objeżdżał całą górną Albanię i wywalał szczepy do wytrwania w walce przeciw Młodoturkom i przeciw żywołowi serbskiemu w Turcji, gdyż w razie złożenia broni wszyscy powstańcy zostaną przez Turków na śmierć skazani.

O przebiegu i wyniku staczanych potyczek nie otrzymano zapewne przez dłuższy

23)

ZEMSTA.

(Pierre Dax: „L'Enfant de la Sequestrée“).

Część druga.

III.

(Ciąg dalszy).

Nie pomogły żadne prośby i nalegania. Ofiarowaną sobie zapłatę Bazyli stanowczo odrzucił.

— Jeżeli państwo chcą koniecznie pójść do zamku, proszę się zawrócić i iść drożyną, którą wskazać mogę, ale sam towarzyszyć im nie będę za nic w świecie...

— A czy sądzisz, że nas tam wpuszczą, jak sami się zgłosimy?

— To rzecz wątpliwa... Tu nikt nigdy nie zachodzi... Pan Boisselle zakazał surowo...

— Coś powiedział? Pan Boisselle?... Więc to jest nazwisko mieszkańca zamku?

Biedny Bazyli byłby chętnie własny język polknął, aby cofnąć to słowo, które mimowolnie mu się wyrwało. Z przerażenia oczy wytrzeszczył i błagalnym tylko wzrokiem spoglądał na Rugèra.

— Ja nie nie powiedziałem! nie!... — wyjąkła wreszcie.

Emil nie mógł potłumić uśmiechu.

— Bądź bez obawy! — zapewnił Bazylego, klepiąc go po ramieniu. — Nikt się nie dowie o tem, coś nam niechęć powiedział. A za udzielone nam informacje potrafimy ci być wdzięczni. Idź teraz w swoją drogę, a my już także dzisiaj nie pójdziemy do zamku...

Raz jeszcze próbował ofiarować zapłatę Bazylemu, ale on i teraz jej nie przyjął i w widocznym pomieszeniu pożegnał nieznanymi turystów.

Wkrótce za załosem skały zniknął im z oczu.

Teraz Emil i Anna poczuli się naradzać. Godzina była już spóźniona, aby się zapu-

szczać nieznanymi drożynami do zamku. Zre-sztą należało postępować z całą ostrożnością.

Dla Emila nie ulegało teraz żadnej wątpliwości, że ów pan Boisselle, mieszkający w opustoszałym zamku Coussat, był owym niegdys jego przyjacielem, Karolem, który w dzikim porywie namiętnej zazdrości wziął żonę i siebie skazał na tyloletnie więzienie. Można też było z całą pewnością przypuszczać, że ów młodzieniec, goszczący w Peyrat, był synem Karola i nieszczęśliwej Julii, ale ażeby postępować z całą stanowczością potrzeba było mieć zupełną pewność, bo mogłoby ostatecznie i to się zdarzyć, że tych ludzi, prócz wspólności nazwiska nie nie łączyło z sobą.

Po naradzie postanowiono tedy przedewszystkiem wybać młodzieńca i ułożono plan kampanii.

— Jeżeli — mówiła Anna — ten Boisselle z Coussat jest tym samym, który mieszkał niegdys w Parioles, jeżeli jest ojcem tego młodego człowieka, jeżeli, słowem, to nie jest tylko dziwny zbieg nazwisk po latach tyłu, — i jeżeli on, ten Boisselle trzyma swoją żonę w ciągłym uwięzieniu, to wiadać, że dotychczas posądzeń swoich się nie pozbył. Ty zaś, mój Emilu, masz teraz w ręku niezbite dowody niewinności tej nieszczęsnej ofiary. Masz przeto obowiązek święty...

— Jakże chcesz, ażeby ja zbliżył się teraz do tego mściwego człowieka z wyjaśnieniami? Wszystko, co bym uczynił, aby się do nich zbliżyć, on wyflunaczy sobie inaczej... A jaby nie zdołał znieść takich podejrzeń!

— Zatem ja działać i mówić będę! Przecież między nami taka stanęła umowa: mamy dołożyć wszelkich usiłowań, aby powrócić spokój, jeśli już nie szczęście, tym, którzy je utracili bez własnej winy, a z naszego powodu...

Milczeli chwilę, a wreszcie Emil rzekł: — Państwo Lestournac nie powinni nie wiedzieć o tej sprawie.

— Oczywiście; należy tak działać, aby nikt wogóle nie domyślał się, że ty znasz mieszkańców zamku Coussat. Do pewnego czasu i Lucyan nie może nic o tem wiedzieć. Wszak prawda?

— Na razie nie mogę mieć o tem żadnego zdania. Jestem cały pod wrażeniem niespodziewanego odkrycia...

Postanowiono jednak w końcu, że Emil wybierze się jutro rano na wycieczkę w stronę zamku Coussat, pociągnie tam z sobą Lucyana i będzie się starał ostrożnie go wybać.

IV.

Idąc nazajutrz rano obok Lucyana, Rugère długo mu się przypatrywał w milczeniu. Omyłka zdawała mu się chwilami niemożliwa.

Ten młodzieniec, który o własnych siłach, samotnie zamierzał iść w dalsze życie, był niewątpliwie synem Julii Boisselle.

Nie tylko rysy, ale ruch każdy, brzmienie głosu, nawet uśmiech, wszystko słowem było jakby odbiciem postaci tej nieszczęśliwej ofiary.

Jakiś okrutny żal ścisnął serce Emilla. Bez jego najmniejszej nawet winy, ale z jego powodu nieszczęście zaciężyło nad życiem Julii i tego młodzieńca skazało na sierotwo!

Tak, Anna miała słusność. Świętym obowiązkiem jego było teraz rozjaśnić zagadkę i wszelkie podejrzenia, na podstawie dokumentów, jakie posiadał, usunąć stanowczo.

— Gdzie właściwie dążymy? — spytał nagle Lucyan.

— Czy pan zna tę okolicę? — rzekł, nie odpowiadając na pytanie Emil.

— Pierwszy raz tu jestem.

— I ja także. Będziemy więc szli na oślep. Ale, jeżeli pan się zgodzi, to pójdziemy w kierunku tego zameczyska, o którym wczoraj opowiadał tyle rzeczy ciekawych p. de Lestournac.

— Do zamku Coussat... doskonale! Rzeczywiście p. de Lestournac opowiadał o tych ruinach historye, którym niezbyt do-wierzam, ale zainteresowały one mocno pannę Polę... Obiecałem, że zbadam, jaką drogą tam dojść można, ażeby potem wspólną urządzić wycieczkę...

— Nie wiem, czy dziś zdołamy tam dotrzeć... — zauważył Rugère. Ale jeżeli pan sobie zyczy, to obejdziemy skałę, na której wznosi się zameczysko. Wybierzemy najlepszy punkt obserwacyjny od strony zamieszkałej. Mam z sobą wyborną lunetę polową. Za jej pomocą będziemy mogli obejrzeć szczegóły...

Lucyan klasnął w ręce z uciechy.

— Wybornie! zawołał.

— Gdy w ten sposób obejrzymy miejscowość — kończył Rugère — będziemy mogli później urządzić gremialną wycieczkę i dotrzeć aż do zameczyska.

W ten sposób rozmawiając, doszli aż do miejsca, z którego rozciągał się cudowny widok na całą okolicę i dalsze szczyty gór.

— Śliczny kraj! ozwał się Lucyan.

— Niewątpliwie bardzo piękny, ale po-
był tutaj nie musi być przyjemny w ziemi...

— Za to rozkoszny w miesiącach letnich!

— I to nie na długo. Pomyśl pan tylko. Wokoło ani wioski, ani mieszkania ludzkiego; kolej żelazna daleko, nawet biuro pocztowe o milę... nigdzie lekarza ani apteki... Dobrze to być może na parę tygodni w mi-
łem i wesołym towarzystwie i — dodał Rugère z uśmiechem — chyba w razie miodowych miesięcy...

Lucyan pozerwieniał.

— Nie każdy może się w życiu spodziewać tych miodowych miesięcy... — odparł ze smutkiem.

— Pan to mówi?... w pana wieku! Niemal wszyscy mężczyźni żenią się, a zatem używają tych miesięcy, miodowymi zwanych. Trwają one dłużej lub krócej, ale zawsze są... Przecież chyba nie ślubowałeś pan bezżenności?

— Mniemam, że w życiu najlepiej żadnych ślubów nie czynić. To jedyny sposób, aby uniknąć rozczarowań...

Wesołość, która dotychczas rozpromieniała twarz Lucyana, znikła. Rugère baczenie go obserwował i po chwili dodał:

— W pięćdziesiątym roku życia będziesz pan mógł tak rezonować, ale teraz! Przed tobą, mój młody przyjacielu, całe jeszcze życie otworem... wszystkie jego radości i wszystkie — złudzenia...

— Takby być powinno! — westchnął Lucyan, — a jednak...

Zamilkli obaj. Zadawał jakiegokolwiek w tym kierunku pytania zdawało się Rugerowi niedelikatnością.

Szli więc dalej w milczeniu posępnem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

czas autentycznych wiadomości, bo raporty oficjalne będą tendencyjnie zabarwione odpowiednio do źródła, z którego pochodzą. Prywatne informacje z Salonik stwierdzają jednak, że w tamtejszych kołach wojskowych zapatrują się bardzo poważnie na sytuację, zwłaszcza, że powstanie objęło już faktycznie całą górą Albanii. Pod przewodnictwem Szewketa Targhuta baszy odbyła się formalna rada wojenna, w której wzięli udział głównokomenderujący wojskami w Prisztynie, Mitrowicy, Ueskueb i Uesztueb, a mianowicie generałowie Szefki basza, Ali basza, Dżawid basza i Dand basza. Na radzie tej ułożono plan dalszych operacji, których podstawą mają być Weriszowice, gdzie skoncentrowano około 19 batalionów. Cała przetrzeźnia z Weriszowice do Mitrowicy obsadzono będzie wojskami rządowymi. Z Weriszowicy posuwają się wojska w głąb Albanii a mianowicie jedna część przez Lumę, Prizren, Dżakowię do Ipeku, a druga przez Gijon, Prisztynę i Waczię do Mitrowicy. W Konstantynopolu zaniepokojeni są zbyt powolną akcją wojsk rządowych i zwalają znaczną część winy na Szewketa Targhuta baszę, który jako naczelny dowódca nie okazał się dość zręcznym i energicznym. — Przypominając, iż w roku ubiegłym Dżawid basza, mając do dyspozycji o wiele mniejszą siłę zbrojną, potrafił w stosunkowo krótkim czasie uśmierzyć rokosz i dla tego powstała myśl, aby i teraz jemu powierzyć naczelne dowództwo nad wojskami w Albanii. Objęcie tego stanowiska czyni on zawisłym od niektórych warunków, a w szczególności od odwołania z Albanii Targhuta baszy i żąda, aby posłowie albańscy cofnęli ostre zarzuty, jakie w swoim czasie podnieśli przeciw jego ekspedycji wojskowej.

Lecz bez względu na to, w czym reku spoczywać będzie dowództwo, nie można wątpić, że Turcyja wyszła ostatecznie do Albanii tyle wojska, ile będzie potrzebna na stłumienie rokoshu, chociaż właściwa pacyfikacja kraju wymagać będzie bezwarunkowo dłuższego czasu, a zamierzona reformy wewnętrzne dadzą się wprowadzać tylko powoli i stopniowo z możliwym uwzględnieniem życzeń i istotnych potrzeb ludności albańskiej. W każdym jednak razie obecna chwila rokoshu albańskiego jest dla Porty najmniej dogodna. Równocześnie donoszą o wybuchu powstania w Yemenie, dokąd również muszą być wysłane znaczniejsze oddziały wojska. Zachodzi wreszcie obawa, aby chwilowych kłopotów Turcyi nie chciała wyzyskać Grecyja na swoją korzyść w sprawie kretańskiej, co, wobec ostatniej noty Porty do mocarstw opiekuńczych, musiałoby spowodować nowe konflikty międzynarodowe.

Konstantynopol. Po wczorajszej Radzie ministrów wysłano rozkaz do głównego komendanta, aby zaatakował Albańczyków, którzy obsadzili przesmyk koło Kaczanika. Liczbę tych Albańczyków obliczają na 8000. W kołach rządowych panuje nadzieja, że przesmyk dziś będzie już w rękach wojska tureckiego. Pod Ipekimi stoi 5000 Albańczyków, z którymi Mustessarif napróżno prowadził rokowania. Powstanie objęło już wszystkie wsie górnej Albanii.

Saloniki. Urzędowo potwierdzają, że miasto Dżakowa jest obsadzone przez powstańców. Połowę batalionów rozbrojono, a władze wypędzono. Ludność w Ipek przystąpiła przylączyć się do powstańców. Ci ostatni z tego powodu tak mocno strzelali na wiat, że władze w Ipek sądziły, iż rozgrywa się zacięta bitwa z Arnautami. Powstańcy postanowili atakować także Mitrowicę. — Rozgrywa się decydująca walka koło miejscowości Kaczanik.

KRONIKA.

Lwów, 29 kwietnia.

Kalendarz.

Sobota (30 kwietnia): Katarzyny Sen. — Chwałisława. — Symeona m.

Wschód słońca o godzinie 4:05 rano, zachód słońca o godzinie 6:37 po południu.

Zatwierdzenie wyboru burmistrza m. Wiednia. Najj. Pan zatwierdził wybór dr. Neumayera na burmistrza m. Wiednia.

Z Towarzystwa historycznego. Zebranie miesięczne członków odbędzie się w sobotę, dnia 30 b. m. w sali I Uniwersytetu o godzinie 6 po południu. Porządek dzienny: dr. Majer Bałaban: „Stosunek rządu do Żydów w Polsce XVI w. (Ustęp z historii ustroju Żydów w Polsce)“.

Przeniesienie urzędu pocztowego Lwów 3 i aktywowanie nowego urzędu pocztowego Lwów 19. W myśl rozporządzenia Ministerstwa handlu z dnia 23 listopada 1909, przeniesiony zostanie z dniem 1 maja b. r.

eraryalny urząd pocztowy i telegraficzny „Lwów 3“ na ulicę Blacharską, a równocześnie w miejsce tego urzędu wejdzie w życie klasowy urząd pocztowy i telegraficzny.

„Lwów 19“ mieści się na dworcu kolejowym Lwów-Podzamcze i wykonywać będzie te same czynności urzędowe, które wykonywał dotychczas urząd pocztowy i telegraficzny „Lwów 3“. Urząd pocztowy i telegraficzny „Lwów 3“ przy ulicy Blacharskiej funkcjonować będzie jako urząd nadawczy i zbiorniczy urzędu pocztowej Kasy oszczędności.

Wycieczkę do Szwajcaryi i jezior północno-włoskich organizuje w czasie od 1 maja do 15 czerwca b. r. akademicki Klub turystyczny we Lwowie. W drodze zwiada jej uczestnicy Wenecję, Weronę i Medolan. W dalszym planie pieszka wędrowka (częściowo parowcem) wzdłuż brzegów: Lago Maggiore, Lago Lugano i Lago di Como, przez przełęcz Splügen, doliną górno Renu i Rodano do Zermatt, gościć do Chamonix u stóp Mont Blanc; zjad przez Genewę, Lozannę, Zewizimien, Interlaken do Lucerny, wycieczka na Rigi i Pilatus, w powrocie zwiędzenie Zurychu, Rapperswylu, wodospadu Renu w Szafuzie i Konstancji. — Zgłoszenia do 28 b. m. — Ogólne koszty około 360 kor., (minimum). — W wycieczce można także częściowo brać udział. — Bliższych informacji listownie udziela akademicki Klub turystyczny, Lwów, (Dom akademicki).

Wycieczka do Warszawy. Jutro, w sobotę, rano wyjeżdża ze Lwowa do Warszawy wycieczka uczenia gimnazjum żeńskiego p. Zofii Strzałkowskiej (60 przeszło osób). — Uczenie pojedą Wisłą od Sandomierza do Puław, następnie koleją do Warszawy, a ztamtąd do Częstochowy i Krakowa.

Do Waszyngtonu na kongres polski wyjechał jako delegat Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego dyr. Okołowicz. Podczas pobytu swego za oceanem p. Okołowicz zwiędził główne portowe miasta amerykańskie, na jakie skierowuje się nasz ruch wychodzący, by po zbadaniu tamtejszych urzędów imigracyjnych i organizacji pośrednictwa pracy, przedłożyć odnośne sprawozdanie Wydziałowi krajowemu.

Konkurs TSL na elementarz dla dorosłych analfabetów. Brak celowo i umiejętnie ułożonego podręcznika do nauki czytania i pisania, zastosowanego do potrzeb dorosłych analfabetów, Zarząd główny TSL pragnie usunąć i w tym celu rozpisał konkurs na odnośny elementarz wraz z czytanką. Nauka czytania i pisania winna być oparta na najnowszych wynikach wiedzy i doświadczenia pedagogicznego w pracy nad alfabetami dorosłymi. Ustępy do czytania i pisania przeznaczone, mają być w swej treści ściśle dostosowane do pojęć i potrzeb osób dorosłych. Rozszerzając zakres ich wiadomości, winny równocześnie być przedstawione w formie poprawnej i łatwo zrozumiałej, tak, iżby nie wymagały osobnych objaśnień ustnych. Uwagi powyższe tembardziej obowiązują autorów co do czytanek, kończących właściwy elementarz, które nadto mają zawierać treść wybitnie patryotyczną. W układzie całości mają być w miarę możliwości uwzględnione klisze z poprzednio przez TSL wydane Elementarza dla samouków przez Stefana Zaleskiego. Termin konkursu 15 sierpnia 1910. Za prace najlepsze Zarząd główny TSL przyznaje dwie nagrody: I. w kwocie 300 K., II. w kwocie 150 K. Rękopisy prac konkursowych nadsyłać należy pod adresem: Zarząd główny TSL, Kraków, Floryańska 15, z załączeniem imienia, nazwiska i dokładnego adresu autora w kopercie zapieczętowanej, opatrzonej tem samym godłem oo i rękopis. Skład sądu konkursowego złożony zostanie z najwybitniejszych rzeczoznawców i członków Zarządu głównego T. S. L. i ogłoszony zostanie w pismach osobno.

Zjazd koleżeńki z okazji 30 rocznicy ukończenia studiów zawodowych w seminarium nauczycielskim męskim we Lwowie w r. 1880 odbędzie się w czasie „Zielonych Świąt“, dnia 15 maja b. r. — Zgłoszenia przyjmuje p. Bałaban, Lwów szkoła wydziałowa im. św. Antoniego.

Kometę Halleya obserwowano wczoraj o godzinie 3:20 rano gołem okiem w Wiedniu. Ubiegłej nocy członkowie klubu aeronautycznego wyruszyli balonem na obserwację komety.

Drugą wzięt pilotą Granda na polach Kulparkowskich odbędzie się dziś o godzinie 5:30 po południu.

Eksportacja zwłok ś. p. Felicyi z Dobrzańskich Sozańskich odbyła się wczoraj przed południem, a udział w niej liczne grono przyjaciół i znajomych zmarłej był dowodem wielkiej sympatii, jaką ś. p. zmarła wśród szerokiej kół się cieszyła i ogromnego żalu, jaki zgon jej wywołał. Ś. p. Felicya z Dobrzańskich Sozańskich obdarzona wielkim duchem i zaletami niepospolitą, była najlepszą Polką-obywatelką i wiele dobrego świadczyła i dla swoich bliższych i dla ludu włościańskiego, wśród którego niemal całe spędziła życie. Bóg za jej dobroć wynagrodził ją, dając jej najlepszych synów; Feliksa, posła sejmowego i Stanisława, b. posła do Rady państwa, którzy opromieniali jej starość nie tylko gorącą,

najczulszą miłością synowską, ale i tem, że wiodła wyniki ich pracy dodatniej nie na samej roli, ale i w szerokim zakresie, a zawsze owianej najlepszą chęcią służenia Bogu i ojczyźnie.

Ostatnich kilka miesięcy przebywała ś. p. Felicya we Lwowie w zakładzie dr. Majewskiego, złożona ciężką niemocą, obaj synowie przez cały ten czas na przemian czuwali koło niej, aż Bóg powołał ją do swej chwały.

Przedwczoraj rano zwłoki wystawiono w kaplicy Boimów koło katedry obrz. łac., a wczoraj o godzinie 10 rano w kondukcje żałobnym, prowadzonym przez ks. kan. Gorazdowskiego w otoczeniu bardzo liczne duchowieństwa przewieziono je do kościoła katedralnego. Za trumną postępowali pp.: Stanisław i Feliks Sozańscy, oraz okryte żałobą rodziny pp.: Jełowickich, Kempliczów, Paszkiewiczów, Ulenickich. W orszaku żałobnym byli także P. Namiestnik JE. Bobrzyński, P. Marszałek JE. hr. Badeni, pp.: Nikorowiczowie, Rozwadowscy, i i., a wreszcie liczne grono przyjaciół znajomych i pobożnych.

W katedrze zwłoki złożono na ustawionym przed wielkim ołtarzem katafalku, otoczonym zielenią i mnóstwem jarzących świec. Uroczystą Mszę żałobną odprawił ks. Bastian w dużej asyście, poczem o godzinie 11 trumnę ze zwłokami ś. p. Felicyi Sozańskiej przeniesiono ponownie na rydwan żałobny i orszak podążył na dworzec kolejowy. Zjad zwłoki ś. p. Felicyi Sozańskiej przewiezione będą do Koronawic, gdzie dziś rano o 10 odbyło się złożenie zwłok w grobowcu rodzinnym. Czesę jej pamięci, spokój jej duszy, a serdeczne współczucie ciężko zbolełym naszym synom.

Pogrzeb bł. p. dr. Jakóba Mahla, znanego w mieście naszym lekarza i długoletniego członka Rady m. Lwowa, odbył się wczoraj po południu z domu żaloby przy ul. Jagiellońskiej l. 24 na cmentarz izraelski przy tłumnym udziale publiczności.

Przed domem pożegnali zmarłego: imieniem Rady miejskiej, która jawiła się *in corpore* z prezydym miasta na czele, radny dr. Dylewski, a imieniem Tow. lekarskiego prof. dr. Rencki. Na cmentarzu zaś przemawiali: rabin dr. Caro, adw. dr. Czeser (senior) im. izraelskiej Rady wyznawowej, dr. Gruder im. Tow. „Leopolis“, dr. Kurzer im. Rady szpitala izraelskiego i dr. Skałkowski imieniem Polikliniki.

Z Izby sądowej. Rozprawa karna przeciw 18-letniej Franciszce Majdanównej i 2 tow. o zbrodni kradzieży 1236 koron na szkodę p. Maryi Weinrebowej, zakończyła się wczoraj po południu wyrokiem, skazującym Majdanówną na karę jednorocznego ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co 14 dni. Uwolnił natomiast trybunał Katarzynę Bobelową i jej córkę Maryę o współudział w tej kradzieży.

Również zakończyła się wczoraj po południu rozprawa karna przeciw Janowi Gniewkowi o zbrodnię zabójstwa, dokonaną na szwagra Stanisława Wrzosa. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy potwierdzili tylko pytanie w kierunku zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała, skazał trybunał Gniewkę na karę półtorarocznego ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co 14 dni, oraz ciemnicą i twarde m łozem dwa razy w ciągu kary. — Nadto skazał trybunał podsądnego na zapłacenie żonie Wrzosa 500 koron tytułem wynagrodzenia za utratę męża, oraz kwoty 300 koron jako zwrot kosztów leczenia i pogrzebu.

Znaleziono: w ulicy Karola Ludwika torebkę damską, zawierającą rękawiczki, chusteczkę, wstążkę i kokardkę z różowej materji; w ulicy Królowej Jadwigi czarny pulares, zawierający 4 kor. 62 hal. i rozmaite notatki.

Wypadek na budowie. Na budowie domu przy ul. Miłkowskiego l. 7 pracował wczoraj wieczorem na balkonie II piętra 32-letni podmajstrzy murarski Stanisław Borowicz. Nagle załamała się pod Borowiczem stara podłoga balkonu, a Borowicz spadł wraz z nią na balkon I piętra z taką siłą że i balkon pierwszego piętra urwał się i spadł na bruk dziedzińca. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego stwierdziwszy u Borowicza rozmaite obrażenia wewnętrzne i wstrząs mózgu, odwiozło go do szpitala powszechnego.

Życiu Borowicza grozi poważne niebezpieczeństwo.

Nieostrożna jazda. Woźnica Michał Rudnicki, jadąc wczoraj szybko ulicą Lindego, najechał na kilkuletniego Edwarda Pilipa, syna dozorey jednej z realności przy tej ulicy. Dziecko, dostawszy się pod konie, odniosło znaczne obrażenia na rękach i nogach. Ranę chłopca opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

Kronika policyjna. Patrolujący wczoraj w ulicy św. Teresy stojkowy skonfiskował Stanisławowi Pietruskiemu flobert, z którego Pietruski strzelał do wróbla w ogrodzie Domsa.

Z mieszkania p. B. Nacherowej przy ul. Kopernika l. 28 skradziono wczoraj z portmonetki 200 franków.

Na p. Adolfa Schiffmana, słuchacza praw, napadł wczoraj wieczorem w ulicy Czarnej jakiś mężczyzna, silnie zbudowany, i wyrwał mu z kieszeni palta pulares, zawierający 20 kor.

Rabusiem tym ma być Michał But, głu-choniemy złodziej.

Śmiertelny wypadek na głównym dworcu kolejowym. Wczoraj po południu na tutejszym głównym dworcu kolejowym przejechała rezerwowa lokomotywa przechodząca torem słuszarza warsztatowego, 51-letniego Władysława Malę. Malo zginął na miejscu.

Zmarły osierocił żonę i troje dzieci.

Małoletni zbieg. Szesnastoletni Józef Kukol, uczeń IV klasy realnej, zbiegł przed kilku dniami z domu swego ojca, zamieszkałego przy ul. Łyczakowskiej l. 27.

Schwytańca lwowskich złodziei na bruku wiedeńskim. Do policji tutejszej nadeszła dziś w nocy z Wiednia w drodze telegraficznej wiadomość, iż schwytańca tam dwu notowanych złodziei: Rudolfa Jandę i Juliana Myszczyzna, seignanych listami gończymi za popełnienie przed kilku dniami we Lwowie kradzieży w mieszkaniu p. Adama Schulza przy ulicy Kopernika l. 22. Złodzieje — jak to w swoim czasie donieśliśmy — zabrali p. Schulzowi 6000 kor. banknotami.

Przy aresztowanym Jandzie znaleziono 1936 kor., oraz wykwintną garderobę, wartości 1000 kor.

Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie Józef Bezdek, b. właściciel realności, w 72 roku życia; Karol Iwanicki, em. kontrolor kasy miejskiej, w 80 r. życia; Anna Terlecka, żona inspektora policji, w 70 r. życia; Henryk Lorenz, kowal, w 54 r. życia; Marya Mitarska, wdowa po właśc. dóbr, w 82 r. życia; Teofila Skirlińska, wdowa po inspektorze, w 80 r. życia; Jan Jabłoński, em. konduktor kolei państwowych w 60 r. życia; Stanisław Gawęł, inspektor ewidencyjny, w 51 r. życia; Józef Chomin, w 60 r. życia; Juliana Kukawska, w 67 r. życia; Edward Petraszczyk, swec, w 26 r. życia; Stefania Dzieńdzireja, w 22 r. życia; w Zakopanem, Marcin Olechowski, weterynarz miejski, w 27 r. życia; w Gardone, Ludwik Dembiński, w 47 r. życia.

Z Rady miasta Krakowa. Na wczorajszym posiedzeniu Rady m. Krakowa odczytano pismo w sprawie przyjęcia przez Radę protektoratu nad Zjazdem słowiańskich nauczycieli, który ma się odbyć w Krakowie w sierpniu. Pismo odesłano do magistratu i odpowiedniej sekcji Rady.

R. Maryan Starzewski wniósł interpelację w sprawie drożyzny i niezwoływanie komisji aprowizacyjnej przeszło od roku. Zapytał też, w jakim stadium znajduje się sprawa budowy miejskiej cegielni, młeczarni i sprawa dowozu mięsa.

Prezydent dr. Leo i wicepr. dr. Szarski udzielali wyjaśnień. Następnie obradowano nad nową taryfą dorozkarską. W tej sprawie wniesiono przeszło 20 poprawek. Rada zwróciła w obec tego taryfę napowrót do sekcji prawniczej.

Na posiedzeniu poufnem uchwalono wyrazić podziękowanie dyrektorowi magistratu p. Grodyńskiemu i sekretarzowi dr. Sikorskiemu za prace przy rozszerzeniu miasta. Pierwszemu przyznano za 10 V klasę rangi *ad personam* z poborami urzędnika państwowego w tej klasie rangi, drugiemu renumerację 3000 kor.

Uniwersytet wileński. Zarząd miejski sprawę otwarcia w Wilnie Uniwersytetu odłożył na czas nieokreślony. Termin pełnomocnictwa wybranej w tej sprawie komisji upłynął; nowej komisji postanowiono nie wybierać.

Nieszczęśliwy wypadek. Docent Uniw. wiedeńskiego dr. Kinbeck, uległ wczoraj nieszczęśliwemu wypadkowi podczas przejażdżki konnej. Koń go zrzucił na ziemię, wskutek czego doznał pęknięcia podstawy czaszki. Stan dr. Kinbecka jest groźny.

Kronika prowincjonalna.

§ Marszałkiem Rady powiatowej w Żółkwi wybrany został p. Stefan Kozicki, właściciel dóbr w Sopotynie.

§ Zmiana własności. Majątek Koronie, w powiecie rawskim, obejmujący 500 morgów, nabyli od p. Herza Weintrauba pp. Władysław i Kazimierz Żebracy.

§ Zagadkowy wypadek śmierci. W gminie Gieradłowie, powiatu wadowickiego, wstąpili w ubiegłą niedzielę po nabożeństwie w kościele dwaj włościanie Piotr Paweł Leśniak i Maciej Leśniak do tamtejszej karczmy i kazali podać sobie 1/8 litra wódki.

Po wypiciu po jednym kieliszku wódki Piotr Leśniak poczęł użalać się na cierpienia żołądkowe, a po kilku chwilach padł na ziemię i zakończył życie.

W sprawie tego zagadkowego wypadku wdrożono dochodzenia karno-sądowe.

§ Ucieczka defraudanta. Siedmastoletni posłaniec pocztowy w Kentach — jak donoszą z Bałaj — zbiegł ztamtąd, sprzeniewierzywszy 80 kor. z pieniędzy rządowych. W liście, adresowanym do swoich rodziców zawiadomił, że zamierza odebrać sobie życie. Wszelkie dochodzenia pozostały dotychczas bez skutku.

Kronika zagraniczna.

* Roosevelt przybył wczoraj z rodziną do Brukseli.

* Z awiatyki. Z Manchester telegrafują: Paulhan wczoraj tuż przed godz. pół do 6 rano wspaniałym lotem zniżył się z bardzo znacznej wysokości nad miastem i wylądował. Bardzo licznie zebrana publiczność witała go owaeyjnie. Był on tak zmęczony, że przez chwilę nie wiedział, co się około niego dzieje. Przebył drogę 183 mil ang. w 3 godzinach i 56 minutach.

* Wypadek w kopalni węgla. Z Londynu telegrafują: Skutkiem zniszczenia maszyny wczoraj wieczorem 500 robotników w kopalni węgla Tyngbad zostało odejtych od świata. Udało się zrobić jednak dla nich inny otwór, którym wyprowadza się ich, ale idzie to bardzo powoli, bo można tym otworem robotników wypuszczać tylko po jednym. Pozostającym jeszcze w kopalni robotnikom podają żywność.

* Echa świętokradztwa. Jak się obecnie okazało, złodziej, który popełnił świętokradztwo w soborze Wozniesieńskim w Moskwie, nie zdołał po spełnieniu kradzieży wyjść z soboru i przesiedział w nim przez dwa dni aż do chwili, kiedy został wykryty i aresztowany.

O aresztowaniu złodzieja pisma rosyjskie podają następujące szczegóły:

W soborze po okradzeniu zamykano na noc strażnika i stróża. W drugą noc po spełnieniu kradzieży około godz. 10 wieczorem dyżurujący w soborze usłyszeli jakies podejrzane skrobienia. Strażnik i stróż zaczęli poszukiwania. Niebawem strażnik zauważył jakąś głowę, wyglądającą z poza „ikonostasu“, podbiegł do nieznanego i uprzedziwszy, iż będzie strzelał do niego, jeżeli ruszy się z miejsca, strzelił parę razy na alarm. Do soboru wbiegł oddział strażników postawiony w pobliżu na straży i złodzieja schwytano. Pierwsze słowa, które złodziej wymówił po aresztowaniu były: „Dajcie mi wody, dwa dni nie jadłem i nie piłem“.

Niebawem do soboru przybyły władze sądowe. Nieznajomy przyznał się do kradzieży i oświadczył, iż jest jubilerem, nazywa się Mikołaj Tiemin, ma lat 17. Kradzieży dokonał nie sam, lecz z jakimś drugim złodziejem, który, spłoszony ruchem koło soboru albo uciekł, albo ukrywał się również w soborze.

Złodziej wskazał, gdzie leżą zrabowane skarby. Złodzieje spłoszeni jakimś hałasem, który był podobny do otwierania drzwi kluczem, ukryli część kosztowności za szczyneką ze świecami, część zaś w grobowcu patriarchy Adriana, a następnie schowali się sami.

Timin ukrył się za olbrzymim obrazem Matki Boskiej Tichwińskiej, a ponieważ rzeczywiście stróże cerkiewni niebawem weszli do soboru, nie mógł już opuścić kryjówki i przesiedział w niej przez dwa dni.

Złodziej potrafił się ukryć tak dobrze, iż pomimo tego, że sobór zrewidowano bardzo dokładnie, za obraz Matki Boskiej Tichwińskiej zaglądnęło też parę razy, nie spostrzeżono go. Co się stało z jego towarzyszem — wiadomo. W soborze go nie znaleziono.

Strażnik, który strzelał na alarm, uszkodził kilka obrazów świętych.

Notatki literacko-artystyczne.

(b. g.) Z teatru. Przedstawiona onegdaj na scenie lwowskiej trzyaktowa sztuka A. Sylwana i B. Monezy-Eona p. t. „Pani Mouton“ nie jest komedią, jak afisz głosił, tylko krotoczwila, pełną efektów farsowych i scen bardzo śliskich, w których autorowie wykazali sporo pomysłowości i znajomości sztuki scenicznej. Nowego w farsie tej nie ma, jedynie reminiscencje dobrych wzorów wywołują śmiech i oklaski. Fabuła sztuki ani lepsza ani gorsza od tysięcy innych: widzieliśmy ją już niejednokrotnie w najrozmaitszych wariantach na scenie. Transfiguracja kokoty w porządną kobietę za pomocą zaślubienia mężczyzny, który z nieśmiałego wielbiciela przemienia się w energicznego małżonka i pięścią ucy swą żonę życia nowego — oto treść farsy. Zając ona może tylko grą doskonałą aktorów; na scenie lwowskiej znalazła znakomitych wykonawców. Pani Czaplińska w tytułowej roli była wprost świetną; gra jej cechowała ogromną swobodą, naturalność, pewna brawura i charakterystyczny wyraz; a była przytem artystyczna miara, która matowała momenty zbyt jaskrawe. Doskonali jej partnerem był p. Dobrzański w roli barona de Lamotte-Buleux; umiarkowany w tonie, powściągliwy w charakterystyce stworzył postać żywą i pełną wyrazu. Nieco przesady był p. Frączkowski jako p. Mouton, a p. Fritsche zbyt popuszczał cugle swawolnemu temperamentowi i zapominał czasem, że jest na scenie... a nie w prywatnym saloniku jakiejś wesołej damy. Dobrze odegrała swą rolę p. Dobrzańska.

(a. st.) Iwo Plomienieżyk (Maryla Wolska). „Dziewczęta“. Nowele. Lwów. R. 1910. Nakładem Towarzystwa Wydawniczego.

Nowele Maryli Wolskiej, znanej poetki, odskakują daleko od szablonu dzisiejszej „najmłodszej“ noweli, której znamieniem najczęściej ilustrowanie przesadne brutalnego erotyzmu i dziwaczność tematów, w pogoni za oryginalnością. Tematy nowel Wolskiej są nadzwyczaj proste, niewyszukane. Najczęściej idzie autorce o przedstawienie lub analizę uczucia serca kobięcego, już to, gdy w sercu dziewczęcym jest ono na pół świadomem uczuciem miłości, (początek noweli „Po ciemku“), już to, gdy znalazło ono za późno oddźwięk w sercu ukochanego („W przelecie“). Ten sam motyw ujmują autorka nieraz w ramy przeszłości, („Święty miód“, „Słoneczna godzina“), bajki, lub poematu prozą o podłożu filozoficznym („Astris“). A wszystko to owiane i przeniknięte jest poezją rzetelną, czystą, wypowiedziane słowem pięknym i bogatym. Niekiedy tylko trafimy na urywek grzeszący nadmiarem słów w stosunku do treści, lub urazi nas chwilowa sztuczność, gdy autorka sili się na humor, zupełnie obcy rodzajowi jej talentu („Wilia Andrzeja“). Po za tem autorka przesłuchuje „Swanty“ i jako nowelista pozostaje zawsze sobą, to jest.... prawdziwą poetką.

(mre) Ernest Łuniński: „Wspominki. Z dni historycznych kart kilka“. Warszawa. 1910.

Drobizgi historyczne, szkice, opowiadania, wyświetlające na podstawie źródeł i dokumentów w sposób przystępny dla szerszego ogółu jakiś ważniejszy moment dziejowy, lub malujące sylwetkę historycznej postaci, znajdują zawsze chętnych czytelników. Nie zbraknie ich i tomowi „Wspominków“ Ernesta Łunińskiego, tembardziej, że autor zgromadził w nim garść szkiców istotnie ciekawych, tchnących życie w postaci dziejowej o wielkim niegdyś rozgłosie, oświecił fragmenty, zdolne wzbudzić niekłamane zainteresowanie.

Szereg wspominków rozpoczyna „Tragi-komedia ucieczki Walezego“. Sam pamiętny fakt dziejowy nie może chyba rościć pretensji do stosowniejszej, dosadniej rzecz całą charakteryzującej nazwy, choć współcześni, zwłaszcza ci, którzy z niemającym trudem przeforsowali wybór Henryka, jedynie o tragicznej stronie całego niespodziewanego dla nich zajścia, mówić na razie mogli. W pracy p. Łunińskiego poznajemy ciekawą literaturę paszkwilową, związaną z ucieczką Henryka z Polski.

„Ostatnie chwile Jana III.“ czyta się z uczuciem ogromnego żalu do małych spadkobierców wielkiego króla, nad którego zwłokami wybuchła zacięta walka o pozostałą po nim spuściznę, niemal o sprzęt, o klejnot każdy. A i owa tułaczka śmiertelnych szczątków Sobieskiego, zanim spoczęły w podziemiach wawelskich, ma w sobie coś naprawdę tragicznego.

Nie pozbawione ciekawości są następujące szkice, jak: „Przymierze prusko-polskie i konstytucja majowa w oświetleniu dyplomacji francuskiej“; „Czyn kapitana Brzozowskiego pod Raclawicami“; „Misja de Cachego“; „Wśród ucieczki“ (tajemniczy przejazd Napoleona I. przez ziemię Rzeczypospolitej polskiej po strasnym pogromie moskiewskim); „Pani Récamier“ i wreszcie „Pośrednictwo austriackie w powstaniu listopadowym“.

Na specjalną wzmiankę zasługują barwnie skreślone drobizgi: „Spisek, Smagłowski i książę Reichstaadt“, w którym autor drobizgowo maluje sylwetkę maniaka, snującego awanturnicze plany polityczne, celem osadzenia na tronie polskim młodzieńczego Napoleona II, przebywającego pod opieką dziada w zamku schoenbruńskim; „Zamach na Rzeczpospolitą krakowską“ i „Benedek...“

Książkę Ernesta Łunińskiego, wydaną starannie nakładem i drukiem Tow. Aks. S. Orgelbranda synów w Warszawie, zdobi kilka ilustracji.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek po raz 2 „Pani Mouton“, komedia w 3 aktach A. Sylwana i Monezy-Eona.

W sobotę o godz. 3-30 po poł. dla młodzieży szkolnej „Jaś i Małgosia“, baśń operowa Humperdincka, w partyi „Jasia“ wystąpi drugi raz Henryka Korska.

W sobotę o godz. 7-30 wieczorem po raz 17 „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 aktach Jerzego Jarno.

W niedzielę, 1 maja o godz. 12 w południe przedstawienie dla robotników „Moralność pani Dulskiej“, tragicfarsa kołtuńska w 3 akt. przez Gabryelę Zapolską.

W niedzielę o godz. 3-30 po poł. po raz 39 „Manowry jesienne“, operetka w 3 aktach Jmre Kalmana.

W niedzielę o godz. 7-30 wieczorem po raz 2 „Carmen“, opera w 4 aktach Jerzego Bizeta. Ostatni i pożegnalny występ Maryi Boyer i Augusta Diannego.

W poniedziałek po raz 3 „Pani Mouton“, komedia w 3 aktach A. Sylwana i Monezy-Eona.

We wtorek wyjątkowo o godz. 3 po poł. ku uczczeniu Konstytucji 3 Maja „Kościuszkę pod Raclawicami“ obraz historyczny w 5 akt. ze śpiewami A. W. Lasoty.

We wtorek o godz. 7-30 wieczorem „Straszny dwór“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki.

We środę po raz 16 „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

We czwartek o godz. 3-30 po poł. „Opowieści Hoffmanna“, fantastyczna opera w 4 akt. J. Offenbacha. Pani Stanisława Korwin-Szymanowska wystąpi w trzech rolach Olimpii, Giulietty i Antonii.

We czwartek o godz. 7-30 wieczorem po raz 4 „Pani Mouton“, komedia w 3 aktach A. Sylwana i Monezy-Eona.

W piątek po raz 1 (nowość) „Zabiegi o męża“, komedia w 3 aktach Ludwika Berniere, tłumaczka Marya Zawiejsta.

W sobotę o godz. 3-30 po poł. dla młodzieży szkolnej „Jaś i Małgosia“, baśń operowa w 3 aktach Humperdincka, w partyi „Jasia“ wystąpi trzeci raz Henryka Korska.

W sobotę o godz. 7-30 wieczorem po raz 34 „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Strausa.

W niedzielę o godz. 3-30 po poł. „Małka Schwarzenkopf“, sztuka w 5 aktach ze śpiewami Gabryeli Zapolskiej.

W niedzielę o godz. 7-30 wieczorem po raz 18 „Walc miłości“, operetka w 3 aktach C. M. Zieherera.

W poniedziałek po raz 2 „Zabiegi o męża“, komedia w 3 aktach Ludwika Berniere.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Sobota 30 nowość! „Nora“, dramat w 3 aktach H. Ibsena.

Niedziela 1 po połud. „Major Barbara“, komedia w 4 aktach Bernarda Shaw'a. Położona cena.

Niedziela 1 wieczorem „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna wierszem L. Rydla.

Poniedziałek 2 „Dzieje Orestesa“, tragedia w 5 aktach Ajschylosa, tłumaczenie Jana Kasprzowicza.

Wtorek 3 „Sędziowie“, tragedia w 1 akt. w 2 odsłonach Stanisława Wyspiańskiego.

„Warszawianka“, scena dramatyczna Stanisława Wyspiańskiego.

Środa 4 „Srebrne szczyty“, komedia w 4 aktach Tadeusza Konieczńskiego. (Ceny niższe).

Czwartek 5 po poł. „Judyta“, tragedia w 4 aktach Fryderyka Hebla. (Ceny niższe do połowy).

Czwartek 5 wieczorem „Eros i Psyche“, powieść sceniczna w 6 odsłonach Jerzego Żuławskiego.

Piątek 6 „Nora“, dramat w 3 aktach H. Ibsena.

Sobota 7 Nowość! „Simona“, sztuka w 3 aktach Brieux.

Niedziela 8 po południu „Kordyan“, poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego. (Ceny niższe do połowy).

Niedziela 8 wieczorem. Nowość. „Simona“, sztuka w 3 aktach Brieux.

Poniedziałek 9 „Koncert“, komedia w 3 aktach Hermana Balra.

Listy z Berlina.

II.

(Gospodarstwo światowe a militaryzm).

Nowoczesny postęp ekonomiczny, który stworzył najwyższą formę gospodarczą: koniunkturę światową, odzwieriedla się w szczególnej jasności w rozwoju Niemiec. W poprzednim liście naszkicowałem główne linie tego rozwoju. Dziś spróbuję wyświetlić doniosłe pytania, które nasuwają się wobec zdumiewającego przekształcenia się gospodarczego systemu Niemiec:

Czy ewolucja ta będzie trwała? Jestli ona sztuczna, czy naturalna? Jakie są jej podstawy i czynniki? Czemu właśnie Niemcy w ostatnich dziesięcioleciach tak się podnieśli? Czy dalsze postępy gospodarcze Niemiec stanowią niebezpieczeństwo dla świata, czy przeciwnie zbyt wielki udział w gospodarstwie światowym może się stać niebezpieczeństwem dla Niemiec?

Krytyka sceptyczna, mówiąca o „cieplarnianem charakterze“ rozwoju gospodarczego Niemiec, nie ocenia dostatecznie niezwykle korzystnych warunków, któremi przyroda obdarzyła kraj ten i zadatków, tkwiących w usposobieniu rasy niemieckiej.

Słusznie twierdzi Schmoller, że niewiele jest na kuli ziemskiej terytoriów, któreby umożliwiały równie wszechstronny i bogaty rozwój gospodarczy. Ziemia urodzajna wydaje w wielkiej obfitości główne rośliny: zboże, jarzyny, owoce, kwiaty; ułatwia chów bydła, a w przepysznych lasach dostarcza bogatych źródeł dochodu. Wnętrze jej zawiera olbrzymie pokłady minerałów i materiałów palnych. Wreszcie ukształtowanie powierzchni sprzyja nadzwyczajnie rozwojowi intensywnej komunikacji. Góry nigdzie niemal nie przeszkadzają budowie dróg żelaznych, system rzek zaś, które łatwo połączyć się dają kanałami, tworzy nierównane, naturalne linie komunikacyjne.

Nader korzystne jest geograficzne położenie Niemiec. Międzynarodowa wymiana towarów ciągle jeszcze odbywa się przeważnie w Europie. Niemcy zaś leżą w samym środku tego najważniejszego terenu gospodarczego świata, mając równocześnie dostęp do morza. Tuż po wstąpieniu Ameryki do rządu mocarstw handlowych, centralnym punktem handlu i komunikacji światowej stała się Anglia. Od pewnego czasu jednak stosunki przesuwają się stale na korzyść Niemiec. Już otwarcie kanału Suezkiego, przenosząc cały handel wschodni z portów angielskich do portów morza Śródziemnego, wysunęło tem samym Niemcy na pierwszy plan. Podobny skutek będzie miało połączenie kolejowe Europy południowo-wschodniej z zatoką Perską; w tem polega znaczenie kolei Bagdadzkiej dla Niemiec. A i kolej sycyberyska przyczyni się do przeniesienia komunikacji światowej do Niemiec.

Wreszcie i klimat Niemiec wielce sprzyja rozwojowi gospodarczemu. To, co Peschel wyraził w sposób paradoksalny, że „Europa zawiąduje wysoką kulturę swą marnemu klimatowi“, zawiera prawdę niezaprzeczoną. Jak wogóle sfera umiarkowana, tak zwłaszcza klimat Niemiec usposabia do pracy umysłowej i fizycznej. Podobnymi zaletami klimatycznymi odznaczają się tylko niektóre części Ameryki północnej i Azji wschodniej.

*

Klimat stwarza człowieka. Opinia o zdolności gospodarzeży Niemców w ostatnich lat dziesiątkach bardzo się zmieniła. Dawniej rozpowszechnione było mniemanie, że Niemcy są narodem ociężałym, któremu brak inicjatywy, że są niepraktycznymi marzycielami. Słusznie zwraca uwagę Arndt („Deutschlands Stellung in der Weltwirtschaft“), że pierwotne właściwości szczepów niemieckich zatary się dziś wskutek obfitej przymieszki żywiołu słowiańskiego, romańskiego i żydowskiego.

Posłuchajmy, jak konkurenci Niemców Francuzi i Amerykanie oceniają dziś gospodarczą ich tęgość. „Niemcy — pisze Jules Roche — podwajają dziś rzutkość, inicjatywę, przedsiębiorczość“. „Niemiec — twierdzi Blondel — ma z natury charakter energiczny. Jest to rasa wysoce zaborecza... która umie się zastosować i wciśkać. Brak zręczności i nerwu, Niemiec zastępuje metodą“. Carnergie tak się wyraża: „Niemiec jest siłą cenną, jest on wytrwałym, trzeźwym, metodycznym, gruntownym; ma godność osobistą, smak: jest dobrym robotnikiem i kierownikiem. Wiele tysięcy Niemców było w mojej służbie, a czterej zostali współnikami moimi i zarobili miliony. Wartość żywiołu niemieckiego dla Ameryki trudno ocenić; ci tylko wiedzą to, którzy znają go z własnego doświadczenia tak, jak ja“.

Arndt przyznaje, że Niemcy mają i słabe strony: są nieumiarkowanymi w używaniu, wydają za wiele na napoje i paraliżują się alkoholem. Co prawda, konkurenci ich anglosaksońscy piją jeszcze więcej. Romanie, zwłaszcza Francuzi, są trzeźwiejsi i oszczędniejsi. Lecz oszczędność ich spowodowana jest tylko pragnieniem jaknajrychlejszego wycofania się z życia zarobkowego.

Obok kwalifikacji gospodarczej, wchodzi w rachubę ilość i płodność ludności. Niemcy leżą dziś przeszło 60 milionów dusz. W ostatnim dziesięcioleciu ludność niemiecka wzrosła o 6 i pół milionów, angielska tylko o 3,600,000, słaby przyrost we Francji „pozbawił kraj ten od r. 1870 jeszcze ośm, czy dziewięć razy ludności Alzacji i Lotaryngii“.

(Dokończenie nastąpi).

Stwos.

Proces Tarnowskiej.

(Korespondencja własna Gazety Lwowskiej).

Wenecya, dnia 27 kwietnia.

Trzydziesty trzeci dzień rozprawy.

Na dzisiejszej rozprawie, którą przewodniczący, radca Fusinato, otworzył o godzinie 10-10 przed południem, kontynuował w dalszym ciągu swe wywody zastępca oskarżycielki prywatnej, adw. dr. Feder.

Z chwilą, kiedy hr. Komarowski ubezpieczył swe życie — mówił rzecznik oskarżycielki prywatnej — z chwilą tą podpisał na siebie wyrok śmierci, gdyż odtąd Tarnowska robiła wszystko możliwe, by przyspieszyć wykonanie swego morderczego planu. Demoniczna ta kobieta starała się przedewszystkiem złamać mężczyn fizycznie i moralnie i uczynić ich niewłasnowolnymi, a gdy zrobiła już z nich sobie powolne narzędzie, używała ich dla swych celów.

Dr. Feder odczytuje następnie cały szereg telegramów, jakie wymienili między sobą Tarnowska i Prylukow i podnosi, że z telegramów tych wynika niezbicie, iż hr. Komarowski miał być zamordowany, skoro tylko zapłacona zostanie premia asekuracyjna za pierwszy kwartał.

W dalszym ciągu swych wywodów poświęcił mowa dłuższy ustęp skreśleniu historycznego rozwoju całego planu mordereckiego, podkreślając wszystkie szczegóły z powodu pod sądnych w Wiedniu tuż przed dokonaniem zbrodni. Gdy Naumow — ciągnął dr. Feder — zobaczył okazaną mu przez Tarnowską zmyśloną depeszę hr. Komarowskiego, która — jak wiadomo — zawierała obrażające go wyrazy, chciał natychmiast wyjechać do Wenecji, by wyzwalać hr. Komarowskiego na pojedynek. Odwiodła go jednak od tego zamiaru Tarnowska, gdyż przewidywała możliwość, że w tym pojedynku może także hr. Komarowski zabić Naumowa, a wtedy cały jej plan spóżyłby na niczem. A Tarnowskiej przecież chodziło o to, by zginął z pewnością Komarowski. Stać się to mogło tylko przez dokonanie mordu.

Dr. Feder wskazuje następnie na szatańską, podwójną grę Tarnowskiej. W tym samym czasie — mówił dr. Feder — gdy Tarnowska z Naumowem wyjeżdża do Rosji, odgrywając rolę zagniewanej na hr. Komarowskiego i oddaje się tam cała Naumowowi, starając się przy tem wzbudzić w nim zazdrość, aby go tem pewniej nakłonić do popełnienia mordu — w tym samym czasie utrzymuje Tarnowska nadal ożywioną korespondencję z hr. Komarowskim i wysyła doń czułe depesze. Całe to zachowanie się Tarnowskiej świadczy, z jakim spokojem i rozmysłem przystępowała ona do wykonania piekielnego zamiaru.

Tarnowska i Pryłukow — zdaniem mowcy — omówili wykonanie zbrodni aż do najdrobniejszych szczegółów, co więcej uradzili nawet, by Naumowa po dokonanej zbrodni usunąć z drogi i uczynić nieszkodliwym. W tym celu Pryłukow wynajął dwu prywatnych detektywów, którzy mieli Naumowa po dokonaniu mordu przytrzymać i oddać w ręce sprawiedliwości, Tarnowska zaś dla własnego bezpieczeństwa odebrała od Naumowa przyrzeczenie, że na wypadek, gdyby go schwytano, usunie wszelkie podejrzenia co do niej. Pryłukow był pomocny w wykonaniu zamiaru Tarnowskiej, gdyż miał w tem osobisty interes: spodziewał się bowiem usunąć z drogi naraz obu swych rywali.

W całą aferę wtajemniczona była — zdaniem dr. Feder — także Perierówna, gdyż omówienie całego planu mordereckiego odbywało się w obecności i przy udziale Perierówny.

W tem miejscu przychodzi do ostrej kontrowersji między obrońcami Perierówny i adw. dr. Federem, tak, iż przewodniczący musi kilkakrotnie wyzwać obrońców Perierówny, by nie przeszkadzali dr. Federowi w kontynuowaniu jego wywodów.

Dr. Feder omawiał z kolei bardzo szczegółowo znane szczegóły z dnia, poprzedzającego zbrodnię, a w szczególności depesze Tarnowskiej do Pryłukowa, w których broń, jakiej miał użyć Naumow przy dokonaniu zbrodni, oznaczana jest wyrazami: „gorące lub zimne potrawy“.

Na tem o godzinie 12 w południe odroczył przewodniczący dalszy ciąg rozprawy do godziny 2 po południu.

(Rozprawa popołudniowa.)

Na rozprawie popołudniowej przeszedł z kolei dr. Feder do omówienia samej zbrodni, poczem wskazał na obojętne zachowanie się Tarnowskiej, gdy otrzymała od hr. Komarowskiego rozpaczliwą depeszę, powołując ją do Wenecji. Tarnowska — mówił zastępca oskarżycielki prywatnej — co do swego udziału w zbrodni złożyła obszerne zeznania w sądzie wiedeńskim, a zeznań tych, ją obciążających, nie udało się jej tutaj niczem obalić.

Czyż — jeżeli dobrze zastanowimy się nad wszystkimi szczegółami zbrodni — można jeszcze — ciągnął dr. Feder — mówić o chorobie umysłowej, a przynajmniej o zwyrodnieniu Tarnowskiej? Nie... Panowie sędziowie przysięgli na podstawie wyników rozprawy z pewnością przyszli już do przekonania, iż Tarnowska jest owym *spiritus movens* i zarówno ona, jak i inni podstępni współdziałali w zbrodni przy zdrowych zmysłach i z całym rozmysłem. O Naumowie można tylko powiedzieć, iż byłby zbrodni nie dokonał, gdyby nie była go do niej nakłoniła Tarnowska. Pryłukow natomiast był nietylko pomocny w wykonaniu tej zbrodni, lecz także wziął w niej w rzeczywistości czynny udział.

Wprawdzie mówiono tutaj, iż Tarnowska wywierała wpływ czarodziejski na swe otoczenie, tak, że temu wpływowi ulegali nawet dozorecy, pilnujący ją w więzieniu, lecz my mamy ją tutaj przeszło miesiąc przed sobą, a przecież nikt z nas nie został przez nią oczarowany, przeciwnie, osoba jej budzi w nas tylko wstręt. Przedstawiła się nam bowiem Tarnowska jako hochstaplerka, pozabawiona najprymitywniejszych zasad moralności, jako kobieta występna, nie mająca żadnych skrupułów. Jaką jest Tarnowska, najlepiej charakteryzują ją cyniczne słowa, które wypowiedziała do swej pokojowej, gdy otrzymała wiadomość o śmiertelnym zranieniu hr. Komarowskiego: „Nie mam szczęścia“

Obrońcy Tarnowskiej zaprzeczają temu.

Dr. Feder: A jednak tak zeznali przez was powołani świadkowie.

Następnie przeszedł zastępca oskarżycielki prywatnej do omówienia roli, jaką odegrała w całej tej sprawie Perierówna. Wprawdzie — mówił dr. Feder — wysłgiwała się nam z rąk Perierówna podczas całej rozprawy, jak wąż, a mimo to twierdzi, iż to ona prowadziła kochanków Tarnowskiej do sypialni swej pani i była powiernicą najskrytszych myśli i zamiarów Tarnowskiej. Twierdzenie Perierówny, iż rzekomo nie rozumiała wymienianych telegramów między Tarnowską a Pryłukowem weale nie zasługuje na wiarę, gdyż — jak wykazała przeprowadzona rozprawa — Perierówna była wtajemniczona we wszystkie szczegóły mordereckiego planu.

Kończąc swe wywody, podniósł dr. Feder, iż werdykt sędziów przysięgłych powinien okazać, że obokrajowcy, przybywający do Włoch nie są tam tylko uważani za przybyszów, lecz za gości i że sprawiedliwość włoska umie uszanować ich prawa.

Na tem o godz. 4.36 po południu odroczył radca Fusinato dalszy ciąg rozprawy do jutra, godziny 2 po południu. Przemawiać będzie prokurator Bandi.

OSTATNIA POCZTA.

* Rada naczelna polskiego Stronnictwa ludowego odbędzie swe posiedzenie plenarne w Tarnowie, w sali tamtejszej Rady powiatowej w niedzielę, dnia 1 maja o godzinie 11 rano z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie wydziału Rady naczelnej. 2. Założenie Towarzystwa politycznego P. S. L. 3. Objęcie *Przysięzcy Ludu* na własność stronnictwa. 4. Zmiany w zarządzie stronnictwa. 5. Wnioski i interpelacje.

— *Fremdenblatt* donosi, że prezes gabinetu węgierskiego hr. Khuen-Hedervary przybył wczoraj do Wiednia i w południe był na posuchaniu u Najj. Pana.

— Izba panów Sejmu pruskiego rozpoczęła wczoraj dyskusję nad reformą wyborczą do Sejmu.

Prezydent ministrów Bethmann-Hollweg podziękował Izbie panów i jej komisji za gotowość rozwijania tej kwestyi w sposób dla rządu możliwy do przyjęcia, poczem odparł zarzut, jakoby rząd miał na celu wykluczyć współdziałanie centrum na rzecz innych stronnictw. Rząd — mówił premier gabinetu pruskiego — dowiódł dotychczas, że jest gotów pracować rzeczowo z wszystkimi stronnictwami, ale musi on wystrzegać się zbytnej ustepliwosci, która narażałaby jego powagę. Możliwym do przyjęcia dla rządu rozwiązaniem tej kwestyi jest wniosek p. Schorlemera. Mowca prosił przeto Izbę panów o przyjęcie tego wniosku, oraz o załatwienie ustawy, gdyż wynik ujemny obrad byłby połączony z wielką szkodą dla kraju.

Po krótkiej dyskusji, Izba przesyła następnie do rozprawy szczegółowej i przyjęła pierwsze cztery paragrafy ustawy w brzmieniu uchwalonem przez komisję.

— We włoskiej Izbie posłów wygłosił wczoraj prezydent ministrów Luzzatti program nowego gabinetu. Mowca omawiał szczegółowo sprawę reformy finansów, poczem zapowiedział szereg reform społecznych i ekonomicznych, a w szczególności ustawę przeciw lichwie mieszkaniowej i tyczącej się środków żywności. Ustawa o mieszkaniach ludowych ma być również ulepszona. Dalej zapowiedział premier włoski obowiązkowe ubezpieczenie wszystkich robotników rolnych na wypadek niezdolności do pracy i na wypadek śmierci. Ma to być nowym krokiem na polu obowiązkowego ubezpieczenia robotników wogóle. Z kolei zapowiedział także reformę wyborczą. Wskazał dalej na dobry stosunek Włoch do mocarstw trójprzymierza, o czem świadczy ostatnia wizyta kanclerza Rzeszy niemieckiej w Rzymie i wymiana serdecznych depesz między włoskim ministrem spraw zagranicznych a hr. Aehrenthalem. Niemniej utrzymują Włochy szczerą stosunek przyjaźni z Francją, Anglią i Rosją.

— Na wczorajszej Radzie ministrów francuskich, minister spraw zagranicznych Pichon omawiał różne kwestye polityki zagranicznej, w szczególności sprawę kretańską. Minister marynarki zapowiedział, że wkrótce rozpocznie się budowa dwu nowych krążowników.

— Król Edward — jak donoszą z Londynu — przyjął wczoraj prezydenta ministrów angielskich Asquitha.

Angielska Izba lordów przyjęła ustawę finansową po krótkiej dyskusji jednomyślnie.

Parlament angielski odroczył się do 26 maja.

— Poseł rosyjski w Pekinie, Korostowec, oświadczył chińskiemu ministrowi spraw

zagranicznych, że wobec niechęci rządu chińskiego co do przyjęcia regulaminu żeglugi na rzecce Sungari, rząd rosyjski czeka do 1 lipca b. r. Jeżeliby Chiny i wówczas zajęły dotychczasowe stanowisko odmowne, rząd rosyjski zastrzeże sobie wolną rękę w żegludze na tej rzecce.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 29 kwietnia. (Tel. pr.) Wczoraj odbyło się doroczne posiedzenie wydziału pow. Kasy oszczędności w Krakowie pod przewodnictwem prezesa Skrzyńskiego. Według sprawozdania dyrekcji stan wkładek z końcem ubiegłego roku wynosił 3,362.703 K. Ogólny obrót kasowy wynosił 63,998.894, stan pożyczek hipotecznych 16,412.844, stan weksli 4,255.110. Ogólny zysk z normalnych obrotów kasowych 124.722. Fundusz rezerwowy, t. j. właściwy majątek Kasy 1,005.319 koron.

Wydział przyjął sprawozdanie dyrekcji do wiadomości i udzielił jej absolutorium. Z czystego zysku przeznaczono na użyteczne cele w powiecie krakowskim 16.200 K., mianowicie 10.000 na roboty w pow. krakowskim około dróg celem dostarczenia zarobku ludności, dalej 300 K. dla Zakładu głuchoniemych we Lwowie, 1000 K. na fundusz ochronek Jubileuszowych im. Ces. Franciszka Józefa, 200 K. dla koła I. T. Szkoły lud. w Krakowie i t. d.

Chrzanów, 29 kwietnia. (Tel. pr.) Dziś około 8 rano agent policji krakowskiej, nazwiskiem Rzeszowski, przydzielony do starostwa w Chrzanowie, spotkał w alei Henryka dwu mężczyzn i zażądał od nich legitymacji. Na to jeden z nich dobył rewolweru, strzelił w prawe oko agenta i położył go trupem na miejscu, poczem obaj zbiegli. Żandarmerja zarządziła poszukiwania zbiegów. Z Krakowa wydelegowano komisarza policji Krupińskiego i agenta Karcaza celem dalszych zarządzeń.

Wiedeń, 29 kwietnia. P. Minister spraw zagranicznych hr. Aehrenthal wyjechał wczoraj do Abbazyi do swej rodziny.

Wiedeń, 29 kwietnia. Wiadomość jednego z pism w Pradze o urlopie szefa sekcji w Ministerstwie kolei br. Forstera i o rzekomych powodach tego kroku jest, jak *Fremdenblatt* na podstawie upoważnienia oświadcza, bezpodstawna.

Berlin, 29 kwietnia. (B. Wolffa.) Dywidenda Towarzystwa kolei Warszawsko-Wiedeńskiej wynosi 7³/₄ pr.

Paryż, 29 kwietnia. Z Tulonu donoszą do *Journalu*, że krążownik pancerny „Jules Michelet“ otrzymał rozkaz trzymania się w pogotowiu do odpłynięcia. Cel podróży nieznany.

Paryż, 29 kwietnia. Z powodu zamiaru, z jakim oświadczyli się deputowani kretańscy, złożenia królowi greckiemu przysięgi hołdowniczej, rząd turecki zawiadomił mocarstwa opiekuńcze, że nie ścierpi takiego naruszenia swych praw zwierzchniczych. Według wiadomości, pochodzących bezwątpienia z ministerstwa spraw zagranicznych, cztery mocarstwa opiekuńcze postanowiły obecnie uczynić przez swych konsulów rządowi kretańskiemu przedstawienia, a celem poparcia tych przedstawień wysłać okręty wojenne do Kanei. Rozkaz dany krążownikowi „Jules Michelet“ jest w związku z tą sprawą.

Londyn, 29 kwietnia. Zgromadzenie maszynistów i palaczy kopalni węgla w południowej Walii, reprezentujące 47 kopalni, postanowiło jednomyślnie wypowiedzieć służbę z dniem 1 maja. Powodem jest nieuwzględnienie propozycji robotników co do nowego uregulowania plac.

Konstantynopol, 29 kwietnia. Między Izba i senatem grozi poważny konflikt. Zrewidowana przez Izbę na podstawie zasady zwierzchnictwa ludu konstytucya postanawia mianowicie, że dwie trzecie senatorów ma być wybranych, jedna trzecia mianowanych przez sułtana i że mandaty wszystkich senatorów trwają lat 9. W senacie, który obecnie zajmuje się konstytucją, przeważa zdanie, że należy obstawać przy prawie sułtana mianowania wszystkich senatorów i to jako dożywotnich członków senatu.

Konstantynopol, 29 kwietnia. Dzisiejszy selamlık nie odbędzie się, bo sułtan musi jeszcze przez kilka dni uważać na swoje zdrowie.

Sprawa Hofrichtera.

Wiedeń, 29 kwietnia. *Korr. Wilhelm* donosi: W końcowych przesłuchaniach obwinionego o zamach na oficerów sztabu generalnego zapomocą pigulek z trucizną, uwięzionego d. 22 listopada r. z. w Linzu porucznika Adolfa Hofrichtera dano mu możność poznania całego obciążającego go materiału dowodowego, Hofrichter przyszedł do przekonania, że trudno dłużej przeczyć. Wczoraj zaczął się zaprowadzić do sędziego śledczego i wśród widocznej walki wewnętrznej przy-

znał się, że rzeczywiście posłał pigułki z trucizną 10 oficerom sztabu generalnego, aby usunąć ich z drogi i aby sam ponownie został powołany do sztabu generalnego. Dokonał tego z miłości do żony, pragnąc zabezpieczyć jej przyszłość.

Wobec zmienionej sytuacji, postępowanie żony Hofrichtera nie jest bez zarzutu dlatego po powrocie jej z Linzu do Wiednia wezwano ją na policję, gdzie do tej chwili jest przesłuchiwana.

Wiedeń, 29 kwietnia. *Korr. Wilhelm* donosi jeszcze o sprawie Hofrichtera: Lekarze wojskowi, którzy Hofrichtera kilkakrotnie w więzieniu badali, zapewnili go, iż o ile oni znają materiały dowodowe, niema dla Hofrichtera zupełnie nadziei, aby przez pozór obłąkania mógł się uniewinnić lub osłabić dowody winy. Już w dniach ostatnich znać było ciężką walkę wewnętrzną, jaką przechodził. Ostatnie dni doprowadziły go do decyzji przyznania się do czynu.

Wzloty awiatorów.

Wiedeń, 29 kwietnia. Przy próbach wzlotu, przedsięwziętych wczoraj przez porucznika pionierów Müllera aparatem Bleriota na łące w Semmering pod Wiedniem, aeroplan nagle przechylił się i spadł z wysokości 15 metrów na ziemię. Aparat został zniszczony. Porucznik Müller wyszedł bez szwanku.

Bruksela, 29 kwietnia. Gdy balon „Belgien“ po locie nad miastem wprowadzono do hangaru, ludzie obsługujący go za wcześnie wypuścili z rąk liny. Balon z czterema osobami wzniósł się ponownie, po krótkim jednak czasie podroźni szczęśliwie wylądowali w pobliskiej miejscowości.

Wybory we Francji.

Foix, 29 kwietnia. Delcassé został wybrany większością 65 głosów.

Powstanie Albańczyków.

Konstantynopol, 29 kwietnia. Według urzędowych wiadomości wojsko tureckie otoczyło przesyłkę Kacanik z czterech stron i poczyniło wszelkie przygotowania, aby powstańców wziąć do niewoli. Staną oni przed sądem wojennym. Do powstańców w Ipek wysłano deputację celem pośredniczenia. Sytuacja jest niezmienną.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosji.

Wilno, 29 kwietnia. (Tel. pr.) Administrator dycepcji rzymsko-kat. zbadał w miasteczku Janiskach, w pow. wileńskim, przyczynę sporu Polaków z Litwinami o język podczas nabożeństwa i w obecności licznych tłumów ustanowił porządek nabożeństw i spowiedzi w obu językach, uznając za konieczne wprowadzenie dodatkowego nabożeństwa wyłącznie w języku polskim.

Odessa, 29 kwietnia. (Tel. pr.) Komisya gubernialna do spraw związków i stowarzyszeń pozwoliła na wznowienie działalności polskiej instytucji oświatowej pod nazwą „Dom polski“ w Odessie.

Radom, 29 kwietnia. (Tel. pryw.) Otwarto tu zorganizowaną przez Koło Samopomocy przemysł-handlowej w Warszawie wystawę ruchomą prób i wzorów przemysłu krajowego, która tu zatrzymała się na 4 dni w drodze z Częstochowy do Piotrkowa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 kwietnia 1910. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 664.50, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 822.50, Akcje Anglobanku 313.75, Akcje Unionbanku 593.25, Akcje Länderbanku 499.50, Akcje Bankvereinu 541.25, Akcje Bodencredit 1217.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 653.—, Akcje kolei państwowych 747.75, Akcje kolei Południowej 119.—, Akcje kolei Elbenthal —.—, Akcje kolei Północnej 5400.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 746.—, Akcje Rima Muranyi 672.75, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2600.—, Akcje Fabryki broni 682.—, Akcje Turckie tytoniowe 404.—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 876.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 93.90, Renta majowa 94.35, Austriacka Renta koronowa 94.25, Węgierska Renta koronowa 92.40, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93.65, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93.75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99.50.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.

L. cz. E. 1318/9 (7) (4775 3-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Mechla Drimera odbędzie się dnia 6 maja 1910 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności lwh. 2004 gm. Żabie objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 16.736 koron 11 hal.

Najniższa cena wynosi 11.177 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 19 marca 1910.

L. cz. E. 41/10 (9) (4781 3-3)
Edykt licytacyjny.

Dnia 27 maja 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 7 licytacja realności lwh. 2850 ks. gr. Jaworów wraz z przynależnościami składającymi się z bramy, furtki, śmieciarki, parkanu, brukowania wartości szacunkowej 23.735 kor. 21 hal., zaś przynależności na 370 kor.

Najniższa cena wynosi 12.052 kor. 61 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 21 kwietnia 1910.

L. cz. E. 2376/9 (6) (4808 2-3)
Edykt licytacyjny.

Dnia 24 maja 1910 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 7 licytacja realności:

1. lwh. 330 gm. Jaworów wartości szacunkowej 550 kor.,
2. lwh. 479 gm. Jaworów wartości szacunkowej 1.850 kor.,
3. lwh. 3459 gm. Jaworów wartości szacunkowej 20 kor.,
4. połowy 123 gm. Jaworów wartości szacunkowej 300 kor.,
5. połowy 476 gm. Jaworów wartości szacunkowej 125 kor.,
6. połowy 477 gm. Jaworów wartości szacunkowej 781 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi: co do 1. lwh. 330 — 366 kor. 67 hal., 2. lwh. 479 — 1.233 kor. 33 hal., 3. lwh. 3459 — 13 kor. 33 h., 4. 1/2 lwh. 123 — 200 kor., 5. 1/2 lwh. 476 — 62 kor. 50 h., 6. 1/2 lwh. 477 — 390 kor. 85 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie w biurze.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, 19 kwietnia 1910.

L. cz. 4357/9 (4) (4819 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leizora Schapiry, kupca w Magierowie, odbędzie się dnia 20 maja 1910 o godz. 8 minut 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Rawie licytacja:

1. całej realności objętej lwh. 1431 gm. Ruda manasterek składającej się z jednej parceli roli,
2. całej lwh. 905 tejże gminy składającej się z jednej parceli murawnika nadającej się pod budowę i

3. połowy lwh. 64 gminy tej samej składającej z chaty, chlewa, roli, łąki i pastwiska wraz z przynależnościami, składającymi się z płotu dookoła ogrodu, drzew leśnych i owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione:

1. na 1.600 kor.,
 2. na 100 kor.,
- zaś ad 3. na 1.920 kor., przynależności zaś tej ostatniej na 100 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1066 kor. 66 hal., ad 2. 66 kor. 66 hal., ad 3. 1.346 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza, i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia (przejrzeć) podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 13 kwietnia 1910.

L. cz. E. VIII/1166/8 (29) (4803 2-2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Marka Seemanna w Drohobyczu, zastąpionego przez adw. dr. Izidora Lauterbacha, odbędzie się dnia 18 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 71 licytacja przysługującego Zygmunta Biesiadeckiego i na jego rzecz na k. C. p. 18, 43 i 46 lwh. 930 kg. Tustanowice wpisane 26 pr. udziału w polegającym z daty Drohobycz 5 sierpnia 1903 prawie naftowej eksploatacyjnej dzierżawy pgr. 2519/3 i 2522 w Tustanowicach (kopalnia „Biesiadecki“) wraz z przynależnościami, składającymi się z dwóch otworów świdrowych, urządzeń i narzędzi kopalnianych oraz budynków kopalnianych.

Powyższe udziały kopalniane wystawione na licytację są ocenione na 23.400 koron, przynależności zaś na 1.194 kor. 60 halerczy.

Najniższa cena wynosi 8.198 koron 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 14 kwietnia 1910.

L. cz. E. 4044/9 (5) (4872)
Edykt licytacyjny.

Dnia 20 maja 1910 o godzinie 9-30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja połowy realności lwh. 1756 ks. gr. gm. Podhajce, składającej się z p. 145 na której stoi dom i kafiarnia oraz pgr. lk. 452/2 i 453 stanowiących ogród.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1283 kor.

Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 855 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 16 kwietnia 1910.

L. cz. E. 149 10 (4) (4871)
Edykt licytacyjny.

Dnia 20 maja 1910 godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja całych realności objętych lwh. 36 i 422 gm. Telacze składających się z 1 1/2 morga ornej roli.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to I. lwh. 36 na kwotę 120 kor., II. lwh. 422 na kwotę 360 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi co do I. lwh. 36 gm. Telacze 80 kor., II. lwh. 422 gm. Telacze 240 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 17 kwietnia 1910.

L. cz. E. 954/12 (4863)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Falika Gottesfelda, kupca w Budzanowie odbędzie się dnia 30 maja 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacja realności lwh. 702 ks. gr. gm. kat. Budzanów, w skład której wchodzi parcela bud. lk. 610 z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi oraz grunt. lk. 932, 934, 1989, 1997, 2067/2 wraz z przynależnościami, składającymi się ze sadu i lasu.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 24.700 kor., przynależności zaś na 2.100 kor.

Najniższa cena wynosi 17.866 kor. 66 hal. zpn., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Budzanów, dnia 15 kwietnia 1910.

L. cz. E. 741/10 (5) (4738)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gerschona Ratha jako cesyonariusza Fedora Melnyczuka s. Wasyla odbędzie się dnia 2 czerwca 1910 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja:

- a) realności onj. lwh. 53 ks. gr. gm. Berezów niżny składającej się z pgr. 1636 droga i rola obsz. 67 sąż.² i z p. bud. 88 obsz. 54 sąż.²
- b) 1/2 realności obj. lwh. 531 ks. gr. gm. Berezów niżny składającej się z p. gr. 448/3 rola obszaru 1406 sążni² p. gr. 449 ogród obszaru 872 sążni² p. gr. 454/3 ogród obsz. 189 sążni², wraz z przynależnościami składającymi się ad a) chaty i jednej jabłonki ad b) z 9 jabłonek.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na: ad a) na 80 kor. 75 hal., ad b) 880 kor. 37 hal.: przynależności ad a) na 205 kor., ad b) 22 kor. 50 hal., — razem 1.198 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 12 kwietnia 1910.

L. cz. E. 5014/9 (9) E. 66/10 (8) E. 555/10 (8) E. 567/10 (1) (4690)
Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 odbędzie się kaźdoceśnie o godzinie 10 przed południem licytacja:

A) dnia 3 czerwca 1910:

1. realności lwh. 23 ks. gr. gm. kat. Porzecze lubieńskie składającej się z domu z chlewem i poddaszami, piwnicy i gruntów obszaru 22.941 m. kw. ocenionej na 4896 kor.;

2. realności lwh. 107 ks. gr. gm. kat. Rzeczyczany, składającej się z chaty, stodoły, szopy, piwnicy i gruntów obszaru 18833 m. kw. ocenionej na 2471 kor.

B) dnia 7 czerwca 1910:

3. a) połowy realności lwh. 201 ks. gr. gm. kat. Artyszczów składającej się z roli obszaru 5051 m. kw. Oleksy Dmytrysyna własnej, ocenionej na 200 kor.;

b) realności lwh. 672 ks. gr. gm. kat. Kiernica składającej się z łąki i roli obszaru 7521 m. kw. ocenionej na 750 kor.;

c) połowy realności lwh. 668 ks. gr. gm. kat. Kiernica, składającej się z roli obszaru 3277 m. kw. Michała i Maryi Bobków własnej, ocenionej na 150 kor.

4. realności lwh. 373 ks. gr. gm. kat. Powitno składającej się z domu parterowego murowanego, wraz z gruntem podbudowlanym obszaru 141 m. kw. ocenionej na 1200 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

- ad 1. 3264 kor.,
- ad 2. 1647 kor. 32 hal.,
- ad 3. a) 133 kor. 32 hal.,
b) 500 kor.,
c) 100 kor.,
- ad 4. 800 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek Jagielloński, dnia 2 kwietnia 1910.

L. cz. E. 235/10 (4) (4873)
Edykt licytacyjny.

Dnia 1 czerwca 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacja całej realności lwh. 112 gm. Dobrzanica wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 8122 kor.

Najniższa cena wynosi 5415 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemysły, dnia 18 kwietnia 1910.

L. cz. E. 2503/9 (5) (4824)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gutmana Sommera w Tarnowie odbędzie się dnia 3 czerwca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja 10/30 części realności lwh. 95 ks. gr. gm. kat. Żabno objętej, składającej się z 1 parcy bud. o obszarze 221 sążni².

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 2125 kor.

Najniższa cena wynosi 1.062 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej realności bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 15 kwietnia 1910.

L. cz. E. XVI. 3571/9 (7) (4887)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Weinreba odbędzie się dnia 3 czerwca 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. licytacja połowy realności pod lk. 169 miasto we Lwowie położonej wyk. bip. 146 Śród. ks. gr. m. Lwowa objętej Izraela Liebmana własnej, wraz z przynależnościami bliżej w protokole ocenienia E. XVI. 3571/9 (4) opisanymi.

Półowa nieruchomości powyższej wystawiona na licytację, jest oceniona na 39.589 kor., półowa przynależności zaś na 821 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 20.205 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVI.
Lwów, dnia 2 kwietnia 1910.

L. cz. E. 381/10 (8) (4771)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Tillingerera odbędzie się dnia 2 czerwca 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności objętych lwh. 2006, 1689, 1697, 543, 883, 1366, 676 i 1581 gm. Kobaki wraz z przynależnościami, w protokole ocenienia opisanymi, wedle kompleksów gruntów stanowiących dla siebie jednostki gospodarze.

Nieruchomości te są ocenione: realność lwh. 2006 na 5500 kor., lwh. 1689 na 540 kor., lwh. 1697 na 2430 kor., lwh. 543 na 800 kor., lwh. 883 na 6280 kor., lwh. 1366 na 520 kor., lwh. 676 na 1620 kor. i lwh. 1581 na 740 kor., a względnie kompleks; 1. koło domu (pgr. 643 i gr. 2582) na 5500 kor., 2. Porub (pgr. 3839/2 i 3839/3) na 810 kor., 3. Sawiukiwskij (pgr. 3019/3, 3019/4, 3021/2) na 2060 kor., 4. „Oseredki“ (pgr. 1361/2, 1361/1 i 1361/3) na 2160 kor., 5. Bohorodycznyj niwa pgr. 4139 i 4140 na 1810 kor., 6. Bohorodycznyj Kruhlek pgr. 4136 i 4137 na 620 kor., 7. „Pod Słobódką większy“ pgr. 3068 i 3074 na 3370 kor. i 8. „Pod Słobódką mniejszy“ pgr. 3050, 3053, 3054 i 3055 na 2910 kor.

Cena wywołania kompleksu ad 1. wynosi 3666 kor. 66 hal., ad 2. 540 kor., ad 3. 1373 kor. 32 hal., ad 4. 1440 kor., ad

5. 1206 kor. 66 hal., ad 6. 413 kor. 32 hal., ad 7. 2246 kor. 66 hal., ad 8. 1940 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 18 kwietnia 1910.

L. cz. E. 418/10 (7) (4875)
Edykt licytacyjny.

Dnia 6 czerwca 1910 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5, sądu tutejszego licytacja 1832 części lwh. 122 gm. Lipa górna obejmującego pgr. lk. 2521, 2941/1, 2602/2.

Cena najniższej oferty wynosi 264 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 6 kwietnia 1910.

L. cz. E. 2662/9 (4) (4826)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tekli z Koziarów Kożuchowej w Siedliszowicach odbędzie się dnia 1 czerwca 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 115 ks. gr. gm. kat. Siedliszowice, składającej się z jednej parcy bud. i 10 parcy grunt. o łącznym obszarze 1 ha 82 a. 15 m².

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 4775 kor.

Najniższa cena wynosi 3183 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 9 kwietnia 1910.

L. cz. E. 4056/9 (4) (4878)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa „Samopomoc“ w Sołotwinie, odbędzie się dnia 23 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja:

a) 9/18 części realności lwh. 114,
b) 1/3 części realności lwh. 1265,
c) 1/3 części realności lwh. 1263,
d) 1/7 z 2/6 części realności lwh. 876 ks. gr. gm. kat. Babeze nieobjętej masy

spadk. Matija Skidańczuka własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, stajni, 3 obrotów.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad a) na 100 kor., przynal. jej na 213 kor., ad b) na 120 kor., ad c) na 143 kor. 33 hal., ad d) na 28 kor. 57 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 209 kor., ad b) 80 kor., ad c) 96 kor., ad d) 20 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, p przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sołotwina, dnia 23 marca 1910.

L. cz. E. 20/10 (10) (4848 1—2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie zarząd z masy konkursowej Naftal-go i Reizli Lipschützów odbędzie się dnia 10 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja majątności Otałęż lwh. 857 ks. tab. objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 515 853 koron, przynależności zaś na 33.688 koron.

Najniższa cena wynosi 866.360 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 7 kwietnia 1910.

L. cz. E. 3439/9 (4) (4880)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Altera Kawalera odbędzie się dnia 23 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja 1/10 części realności lwh. 444 ks. gr. gm. Maniawa Ilka Hocianiuka własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, obrotu 18 sliw, 3 grusz i 2 buków.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 352 kor., przynal.ności zaś na 140 kor.

Najniższa cena wynosi 328 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy są

dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sołotwina, dnia 16 marca 1910.

(4652 1—3)
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie.
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Piątek 6 maja 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, srebro, pianino i towary koźenne.

Sobota, 7 maja 1910 od godziny 4 do 8 po południu: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1910.

L. cz. E. 3533/9 (8) (4879)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Salpetera odbędzie się dnia 23 maja 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności lwh. 1011 gm. Porohy Piotra Drozdziuka własnej o obszarze 1 m. 97 s.² wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew smerekowych z krzaków.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 510 kor.

Najniższa cena wynosi 340 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych prawach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sołotwina, dnia 15 marca 1910.

L. cz. E. 19/10 (8) (4862)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Maciejewskiego adwokata w Bieczu odbędzie się dnia 23 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Bieczu licytacja realności lwh. 132 i 971 ks. gr. gm. kat. Moszczenica wraz z przynależnościami w protokole oszacowania z dnia 12 marca 1910 l. cz. E. 19/10.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione, a mianowicie:

1. realności lwh. 132 na kwotę 900 kor.,
2. realności lwh. 971 na kwotę 1.223 koron 75 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 600 kor., ad 2. kwotę 816 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Biecz, dnia 12 marca 1910.

L. cz. E. 1/9 (35) (4614 1-3)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 17 czerwca 1910 o godzinie 11 przed południem licytacja:

a) realności lwh. 32 ks. gr. gm. Biegoniec objętej, stanowiącej realność wiejską na której stoi młyn amerykański dwupiętrowy;

b) realności lwh. 135 gm. Nowy Sącz realn. miejską;

c) realności lwh. 137 ks. gr. gm. Nowy Sącz real. miejską.

Cena szacunkowa ad a) wynosi 55.893 kor., ad b) 18.547 kor. 50 hal., c) 18.320 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 27.786 kor. 14 hal., ad b) 9278 kor. 75 hal., ad c) 9160 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć w tutejszym sądzie w biurze Nr. 36.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 14 marca 1910.

L. cz. E. 4378/9 (5) (4780)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 czerwca 1910 o godzinie 11 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 we Lwowie licytacja realności lwh. 273 gm. Zubrza objętej składającej się z 6 parcel gruntowych z domem mieszkalnym, stodołą i piwnicą.

Nieruchomość wystawiona na licytację, oceniona jest na 7.800 kor.

Najniższa cena wynosi 5.200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd pow., S II., Oddział IV.

Lwów, dnia 19 marca 1910.

L. cz. E. 4730/9 (4741)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Första kupca w Jaworowie odbędzie się dnia 3 czerwca 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja 5 10 cz. lwh. 399 gm. Riečka Jury Hrymaluka Hnata własnych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1.741 kor. 99 hal.

Najniższa cena wynosi 1.162 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Kosów, dnia 10 marca 1910.

L. cz. E. 4291/9 (8) (4877)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego i kredytowego w Roźniatowie odbędzie się dnia 20 maja 1910 o godzinie 10 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja realności lwh. 281 ks. gr. gm. kat. Roźniatów wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 12.580 kor., przynależności zaś na 3978 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 8279 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Roźniatów, dnia 1 kwietnia 1910.

L. cz. E. 88/10 (4) (4640)

Na żądanie Herscha Kaufera odbędzie się dnia 2 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I licytacja realności obj. lwh. 498 ks. gr. gm. Beremiany składającej się tylko z p. gr. 202/2 (ogród).

Wartość szacunkowa wynosi 1.000 kor. Najniższa oferta 666 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. I.

Licytacja ta nie wpływa na stan bierny realności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trzuste, dnia 13 kwietnia 1910.

Ч. ен. Е. 5895/9 (4867 1-2)

Оголошене переторгу.

На попіране Товариства Хлопекий Союз в Калуші, засудженого через повновласника адв. др. Коса, відбуде ся дня 9 мая 1910 перед полуднем о 8 години в низше означеним суді компанія ч. з переторг реальности обнятої вч. 237 кв. гр. громади Рівня з хати і стодоли.

Продажи ся малоча подвижимість е оцінена на 2810 кор.

Найни́зша подача вино́сить 1866 кор.

66 сот

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I. Калуш, дня 17 марта 1910.

Konkursa.

L. cz. 1225 (4710 3-3)

K o n k u r s.

Staraniem Wydziału Rady powiatowej Turczańskiej, otwarte zostanie w Turce nad Stryjem z dniem 1 września 1910 r. prywatne gimnazjum z językiem wykładowym rusko-polskim. Na posadę kierownika owego gimnazjum, tudzież na posadę nauczyciela pomocniczego tego gimnazjum rozpisuje się niniejszym konkurs.

O posadę kierownika ubiegać się mogą profesory gimnazjalni w czynnej służbie pozostający, którym potrzebny urlop na czas kierownictwa wyjedna Wydział Rady powiatowej turczańskiej w c. k. Radzie szkolnej krajowej.

Pierwszeństwo przy nadaniu tej posady mają profesory posiadający egzamin z grupy objętej art. 9 rozporządzenia Min. W. i O. z 30 sierpnia 1897 Nr. 220 Dz. p. p.

O posadę nauczyciela pomocniczego mogą się ubiegać ukończeni zwyczajni słuchacze filozofii jednego z austriackich uniwersytetów.

Znajomość języka ruskiego w słowie i w piśmie dla jednej i drugiej posady jest niezbędną.

Płaca kierownika wraz z dodatkiem za kierownictwo wyniesie rocznie 2.800 koron, a płaca nauczyciela pomocniczego 1.920 kor. rocznie.

Podania należyte udokumentowane należy wnieść na ręce Prezesa Rady powiatowej turczańskiej najdalej do dnia 10 maja 1910 r.

Wydział powiatowy.

Turka, dnia 15 kwietnia 1910.

Wyroki prasowe.

Bl. 85 (4353)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910, Pr. XXXV. 83/10, auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des nichtperiodischen Druckwerkes: „Wahrheit“ Zeitschrift des Abwehrvereines „Österreich“, Nummer 1 des Jahrganges 1910, und zwar I. in dem Artikel: „Kurze Vorgeschichte des Abwehrvereines“ durch die Stelle von „5 Bekannte“ bis „zurückschreckt“; II. in dem „Preisanschreibung“ betitelten Aufsatz in seiner Gänze das Vergehen nach § 302 und 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faffierten Exemplare erkannt.

Wien, am 12 April 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910 Pr. XXXV. 84/10/3, auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 15 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Hochschulstimmen aus der Ostmark“ vom 9 April 1910 erschienenen Artikels mit der Überschrift: „Der Kernpunkt des antiliteralen Kampfes“ durch die Stelle von „Aber die Zerhauung“ bis vor die Worte „bleibt eine“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faffierten Exemplare erkannt.

Wien, am 12 April 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910 Pr. XXXV. 84/10/3, auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 15 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Hochschulstimmen aus der Ostmark“ vom 9 April 1910 erschienenen Artikels mit der Überschrift: „Der Kernpunkt des antiliteralen Kampfes“ durch die Stelle von „Aber die Zerhauung“ bis vor die Worte „bleibt eine“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faffierten Exemplare erkannt.

Wien, am 12 April 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910 Pr. XXXV. 84/10/3, auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 15 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Hochschulstimmen aus der Ostmark“ vom 9 April 1910 erschienenen Artikels mit der Überschrift: „Der Kernpunkt des antiliteralen Kampfes“ durch die Stelle von „Aber die Zerhauung“ bis vor die Worte „bleibt eine“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faffierten Exemplare erkannt.

Wien, am 12 April 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910 Pr. XXXV. 84/10/3, auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 15 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Hochschulstimmen aus der Ostmark“ vom 9 April 1910 erschienenen Artikels mit der Überschrift: „Der Kernpunkt des antiliteralen Kampfes“ durch die Stelle von „Aber die Zerhauung“ bis vor die Worte „bleibt eine“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faffierten Exemplare erkannt.

Wien, am 12 April 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910 Pr. XXXV. 84/10/3, auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 15 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Hochschulstimmen aus der Ostmark“ vom 9 April 1910 erschienenen Artikels mit der Überschrift: „Der Kernpunkt des antiliteralen Kampfes“ durch die Stelle von „Aber die Zerhauung“ bis vor die Worte „bleibt eine“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faffierten Exemplare erkannt.

Wien, am 12 April 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910 Pr. XXXV. 84/10/3, auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 15 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Hochschulstimmen aus der Ostmark“ vom 9 April 1910 erschienenen Artikels mit der Überschrift: „Der Kernpunkt des antiliteralen Kampfes“ durch die Stelle von „Aber die Zerhauung“ bis vor die Worte „bleibt eine“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faffierten Exemplare erkannt.

Wien, am 12 April 1910.

der Firma G. Mignani & Figlio in Florenz herausgegebenen Liebes: „Le Dimostrazioni“ Canzonetta popolare triestina, vertont für Gesang und Klavier von F. Del Fajfino, Text nach Siev nach § 300 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 10 April 1910, Pr. IX. 35/10, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „L'Azione Socialista“ vom 6 April 1910 wegen der Stelle von „Noi da anni e da lustri“ bis „allo straniero“ des Artikels: „La vivace lotta elettorale a Torino“ und wegen der Stelle von „Bella idea“ bis „non si tien conto“ des Artikels: „I primi soccorsi nel disastro di Muggia“ nach § 65 a, beziehungsweise 300 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 11 April 1910, Pr. IX. 36/10, die Weiterverbreitung der Nummer 217 der Zeitschrift: „L'Emanazione“ vom 7 April 1910, rekte 9 April 1910 wegen der Stellen von „La benevolenza“ bis „ferrovio istriana“ und von „Il governo“ bis „sue corse pericolose“ des Artikels: „I Responsabili“ und des Artikels: „Gli idealisti“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910, Pr. I. 168/10, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Jaro, pokrokovy casopis pro deti“ vom 12 April 1910 wegen der Stellen von „Kradou dati tedy ti“ bis „ze kradou lidem deti“ des Artikels: „Kradou deti“ (auf dem Umschlage); von „Vzdy jejich umyslem“ bis „jini tomu verime“, von „Jsou vsak veči“ bis „Presvedcis se rozumem“ und von „Zadni clovek nevestal“ bis „ze te naucili uemyslit“ des Artikels: „Co v citance neni, I. Premyslej“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910, Pr. I. 171/10, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Ceska Posta“ vom 10 April 1910 wegen der Stelle von „Annexi vyvolany spor“ bis „v postovnictvi v kralovstvi Ceskem“ des Artikels: „Kriticke pomery v postovnictvi v kral. Ceskem“ nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910, Pr. I. 169/10, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Koprivy“ vom 14 April 1910 wegen der Stellen von „Za to, co jsme dnes propili“ bis „peknou okrasou?“ des Artikels: „Kostelni okrasa“; von „Pred sedmi lety“ bis „skoncilo se pree“ des Artikels: „Drozdovi k navratu“ und wegen der Illustration mit der Unterschrift: „O veech pozemskyeh“ samt dem hiezu gehörigen Texte nach § 302 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910, Pr. I. 172/10, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift (Flugblatt): „Rodiove skolou povinnych ditek. Delnicka knihiskarna v Praze. Nakladem vlastnim“ wegen der Stelle von „Klerikalism se cim dale“ bis „prava otcovskeho“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910, Pr. I. 170/10, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 9 April 1910 wegen der Stelle von „Je vyzrazna“ bis „zvlastniho svetla“ des im Feuilleton abgedruckten Artikels: „Moje afera. IX. Konecne osvobozen“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910 Pr. I. 173/10, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Berounsky Obzor“ vom 9 April 1910 wegen der Stellen von „Hlavni zretei“ bis „zeela opaena“, von „To vsak“ bis „vseobecneho pokroku“ und von „Cirkev to vi“ bis „nemravne“ des Artikels: „Klerikalni agitace a cile“ nach § 122 b, 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910, Pr. I. 167/10, die Weiterverbreitung der in Prag erschienenen Ansichtskarte mit der Unterschrift: „Toto je syn moj v ktorom sa mi zalubilo, neho posluchajte“ und einem Bilde, darstellend hauptsächlich einen Bischof in vollem Ornat, einen knienden Priester und einen Soldaten wegen der beanstandeten Illustration nach § 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des

Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910, Pr. 26/10, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“ vom 9 April 1910 wegen der Artikel: „Deutschnationaler Bobofitz“ und „Nach Bobofitz“ nach § 302 St. G. verboten.

Bl. 86 (4503)

Das f. k. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1910, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Egerer Neuzeit Nachrichten“ vom 9 Ostermonds (April) 1910 wegen der Stellen von „Die Juden wollen“ bis „ins Kollegium“, von „Unsere Lösung“ bis „zu finden wissen“ des unter der Überschrift: „Karlsbader Nachrichten“ abgedruckten Artikels: „Judenfreiheit“ nach § 302 St. G. verboten.

Bl. 87 (4504)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 14 April 1910, Pr. XXXV. 85/10 3, auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „L'assiette au beurre“ Nummer 471 vom 9 April 1910, und zwar durch die auf Seite 47 befindliche Abbildung samt dem dazugehörigen Texte, beginnend mit „Mon ami“, endend mit „jeune un jour“, das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faffierten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 April 1910.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14 April 1910, Pr. I. 177/10, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Zar“ vom 14 April 1910 wegen des Artikels: „Nabozenska mizerie“ und der Illustration mit dem Texte: „Rabin mufti“ bis „zlatou manu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14 April 1910, Pr. I. 175/10, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Havlicek“ vom 16 April 1910 wegen der Stellen von „Bylo by treba“ bis „v ohledu nabozenskem“, von „Pritel: Rekl jsi“ bis „prostituci“ des Artikels: „Rozmluvy o veech cirkevnic a ne-cirkevnic“, von „Sehdalali jsme“ bis „ze lzi“ des Artikels: „Z dejin nabozenstvi v Czechach“; von „Co vsecko“ bis „vrazich“ des Artikels: „Dragonady“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14 April 1910, Pr. I. 176/10, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der periodischen, in Prag erscheinenden Druckschrift: „Sbornik mladeze socialne demokratieke“ vom 15 April 1910 wegen der Stellen von „A pozornym vylechnutim“ bis „neustane“, von „Prave pred rokem“ bis „zaplatiti“, von „Nejsme takovymi“ bis „spolecensky“, von „Nebudeme spokojeni“ bis „nejlepe pusobit“ des Artikels: „Verejna schuze protimilitaristicka“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 14 April 1910, Pr. I. 26/10, die Weiterverbreitung der unbefannt wo gedruckten nichtperiodischen Druckschrift: „Kaiserlicher Tiergarten in Brünn“ (von Ernst Barnebetti) wegen der Stellen von „Wildsau Wufschel“ (auf Seite 1) bis „Bestimmung als Weib“ (auf Seite 2); von „Der Hund des“ bis „beweisen würden“ (auf Seite 7); von „Am folgenden Tage“ bis „unter schlagen wurde“ (auf Seite 10); von „Nun, denn wohl?“ bis „sorgenloses Leben“ (auf Seite 12); von „Justiz-Beckruf“ (auf Seite 16) bis „gegeben ist“ (auf Seite 17); von „Die österreichische Justiz“ bis „nicht leisten kann“ (auf Seite 17); von „Da aber Kundratitz“ (auf Seite 18) bis „ein Schurke“ (auf Seite 20) und von „Das — hast — Du“ bis „gebrauchen kann“ (auf Seite 22) nach § 63, 487, 491 und 516 St. G., sowie nach Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 14 April 1910, Pr. I. 27/10, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Vorwärts“ vom 13 April 1910 wegen des ganzen Artikels (Gedicht): „Die göttliche Weltordnung“ nach § 122 a und 303 St. G. verboten.

31 88 (4505)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 15 April 1910, Pr. I. 179/10, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Ježíš Bůh a ne člověk“ II. „Zvládnutí otisk z čas. Akademie cis. 7. Napsal J. Skalák. V Praze 1910. Tiskem delnické knihtiskárny Nakladem vlastním“ wegen des Gehaltens von „Vysledky, novozakonni kritiky jsou“ bis „neni na miste zde uzavovati“ nach § 122 b und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 15 April 1910, Pr. I. 28/10, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Moravsky Lid“ vom 15 April 1910 wegen der Stelle von „Nemohl by pusobiti“ bis „nemeckym obchodníkem“ des Artikels: „Klerus a narodnost“; von „Neco jineho ovsem“ bis „pykaji na Pankraci“ des Artikels: „Obrazky z vojny“ nach § 302 und 305 St. G. verboten.

31 89 (4562)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 15 April 1910, Pr. I. 178/10, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Knihovna ‚Volne Myslenky‘ Male vydani. C. 29. Bezenstvi khezke a jeho dejiny. Napsal Th. Dr. Frant. Loskot, Praha 1910. Nakladem ‚Volne Myslenky‘, Kral. Vinohrady, Korunni tr. 6. Knihotiskarna Dyk a Ryba, Praha-Vrsovice“ wegen der Stellen von „Proklinaji knezi svuj osud“ bis „jako pamflet“ (Seite 9–10), von „Knez mravne stupuje“ bis „samemu se hnusici“ (Seite 10), von „V celibatu vidim“ bis „Socialni“ (Seite 12), von „A kdyz se ptame dejin“ bis „smrti dochaziva“ (Seite 13), von „Tazeme-li se, ktery motiv“ bis „po zruseni celibatu“ (Seite 17) und von „A povinnost onu maji“ bis „jsme vylicili nahore“ (Seite 38) nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 April 1910, Pr. I. 181/10, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Selsky List“ vom 14 April 1910 wegen der Stelle von „Zde ponkazi“ bis „ku vlasti milene“ des Artikels: „Pravdu sobe mluvme, prateli budme. Napsal Jan Augustin“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 April 1910, Pr. I. 182/10, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Telovecny Ruch“ vom 15 April 1910 wegen der Stelle von „Vojsko a reknema“ bis „i ochuzuje“ des Artikels: „Zakovske besidky v jednotach“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 April 1910, Pr. I. 184/10, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Rozhled“ vom 16 April 1910 wegen der Stelle von „Hrad je na pohled pevný“ bis „A finta!“ des im Feuilleton abgedruckten Artikels nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 April 1910, Pr. I. 185/10, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Zadruba“ vom 16 April 1910 wegen der Stellen von „Toto zvy-seni trestu“ bis „nemravaou“ im Leitartikel; von „Zdeptana“ bis „Solidarity“ und von „Lid touzil“ bis „parizsko komunne“ des Artikels: „Uryvky z P. Kropotkinova pojednani o parizsko komunne II“; von „Plukovni lekar“ bis „na tu vojnu“ des Artikels: „Vojaci, vojaci, malovane deti...“; von „Nasledek toho bude“ bis „kotlu“ des Artikels: „Francie“ und von „Kamaradi, pouzije“ bis „pusobeni militarismu“ des Artikels: „Mladez a militarism“ nach § 300 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Ruten-berg hat mit dem Erkenntnis vom 16 April 1910, Pr. I. 12/10, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Kutnohorske Listy“ vom 15 April 1910 wegen der Stellen von „Zavade“ bis „vyssava“ und von „Mladocesti poslanci“ bis „o hnuti mirovem“ des Artikels: „Stara para soldatesky“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 16 April 1910, Pr. I. 29/10, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Nove Smery“ vom 16 April 1910 wegen der Stelle von „Neni snad vetsiho“ bis „a potlacena“ des Artikels:

„Ukoly mladeze“ nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

31 90 (4563)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18 April 1910, Pr. X. 11/10, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Grobian“ vom Ende März 1910 wegen der Stellen von „So hält auch der Klerus“ bis „zur Ehre Gottes“, von „Wohin dagegen ein solch römisch“ bis „Salz auf den Leib streut“ und von „die Reblaus“ bis „am deutschen Volkskörper“ des Artikels: „Wacht auf“; von „Wer frist denn sonst den armen“ bis „Nonnen“, von „Wie sehr brauchen wir dich“ bis „an dir begangen wird“ des Artikels: „Klerikaler Sklavenmarkt“; von „Schon als Knabe“ bis „ist die herrschste Idee“ des Gebichtes: „Der Ordensbruder“; von „Fluch den Abjehulichen“ bis „eintreiben lassen“ des Artikels: „Der Wehrauchfobob“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17 April 1910, Pr. I. 186/10 die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Berousky Obzor“ vom 16 April 1910 wegen der Stellen von „Prvniho kvetna“ bis „vladni tisk“ und von „Jak pouziva“ bis „pracujicim“ des Artikels: „Prvniho maje pro nas list“ nach § 65 a und 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 9280 (4777 3–3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Stanisław Wesołowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 stycznia 1910 l. 1252/10 notaryuszem w Kulikowie zamianowany, złożony dnia 6 kwietnia 1910 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Prezidium c. k. Sądu krajowego
wyższego.
Lwów, dnia 9 kwietnia 1910.

L. 5841/910 (4019 3–3)

Zawezwanie.

Na dworcu kolejowym w Stryju została dnia 13 listopada 1909 zakwestyonowana posyłka sacharyny w ilości netto 25 kgr. nadana przez rzekomego B. Lichtmana w Budapeszte do Chaima Redlera spedytora w Stryju. Ponieważ Chaim Redler nie przyjął powyższej posyłki jako niezamówionej, wzywa się przeto każdego, któryby mógł rościć prawo do przytrzymanej powyższej posyłki, ażeby w przeciągu 90 dni, począwszy od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania, stawił się w kancelaryi urzędowej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze, w przeciwnym bowiem razie gdyby tego zaniebadał, postąpi się z przytrzymanymi rzeczami podług prawa.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 15 marca 1910.

L. cz. Ne. V. 348/10 (4376 2–3)

E d y k t.

Na karcie C. połowy realności lwh. 80 gm. Kamionka str. Markusa Ber Kohla i Perli Kohl własnej wpisane jest z mocy skryptu dłużnego z daty Kamionka str. dnia 23 sierpnia 1841 prawo zastawu dla sumy 480 zlr. m. k. na rzecz Seliga Walfischa.

Celem umorzenia tej wierzytelności wdraża się postępowanie amortyzacyjne i wzywa się wszystkich tych, którzy roszczą sobie pretensje do powyższej wierzytelności, aby pretensje te w tut. sądzie najdalej do dnia 1 maja 1911 zgłosili, gdyż inaczej dozwolonom zostanie umorzenie wspomnianego wpisu i wykreślenie onego z powyższej realności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kamionka str., 29 marca 1910.

L. 156 20/10 (4070 2–3)

E d y k t.

W c. k. urzędzie podatkowym w Śniatynie znajdują się w przechowaniu skarbowem depozyta, po których odbiór strony uprawnione nie zgłaszają się od lat 30, a mianowicie:

1) nadesłana przez c. k. sąd powiatowy w Zabłotowie należność podatkowa masy spadkowej Thau Jakób wzgl. Lutyk Andrzej w kwocie 45 kor. 72 hal.,

2) złożony przez gminę Popielniki podatek w kwocie 3 kor. 96 hal.,

3) ściągnięta w drodze egzekucyj od Pałachny Grehulak należność bezpośrednia w kwocie 11 kor. 30 hal.

Po zarządzeniu przeniesienia tych depozytów do składu sądowego wzywa się ni-

niejszym uprawnionych, aby do tych depozytów prawa swe w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni w tutniejszym c. k. sądzie powiatowym zgłosili i w należyty sposób depozyta te zostaną uznane za przepadłe na rzecz skarbu Państwa.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Śniatyn, dnia 4 kwietnia 1910.

L. cz. Cw. III. 248/10 (2) (4859)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Downarowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez c. k. Skarb Państwa pozew o 93 kor. 97 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31 marca 1910 o godzinie 10 rano, sala II.

Celem strzeżenia praw Józefa Downarowicza ustanawia się pana dr. Stefana Pelza adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Downarowicza w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kraków, dnia 5 marca 1910.

L. cz. Cw. IV. 1076/10 (1) (4084)

E d y k t.

Przeciw p. Wolfowi Schönblumowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu krajowego jako handl. we Lwowie przez p. Mosesa Babada pozew wekslowy o 900 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Wolfa Schönbluma ustanawia się pana dr. Henryka Sowińskiego adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział IV.

Lwów, dnia 21 marca 1910.

L. cz. C. VI. 157/10 (2) (4868)

E d y k t.

Przeciw Samuelowi i Reizli Löwenbraunom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łańcutcie przez Lazara Schipperera pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 4 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Wassermanna w Łańcutcie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeszonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, dnia 14 kwietnia 1910.

L. cz. Cg. I. 190/10 (1) (4852)

E d y k t.

Przeciw p. Ignacemu Jaroszowi z Załuża, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Macieja Borowicza z Załuża pozew o zeznanie kontraktu kupna sprzedaży.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya na dzień 4 maja 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Ignacego Jarosza ustanawia się pana dr. Niemierowskiego w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 23 kwietnia 1910.

L. cz. C. V. 202/10 (1) (4855)

Przeciw Honoracie Kosiek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jasle przez Michała Koška pozew o 260 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 maja 1910 o godz. 10 15 rano.

Celem strzeżenia praw Honoraty Kosiek ustanawia się pana adw. dr. Wilusza w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeszonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jasło, dnia 19 kwietnia 1910.

L. cz. C. II. 179/10 (1) (4866)

E d y k t.

Przeciw Eugenii Kochan, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Annę Dalak i spóln. pozew o 400 kor. i 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9 maja 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Eugenii Kochan ustanawia się pana adw. dr. St. Rokacha w Grybowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienioną pozwaną w rzeszonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Grybów, dnia 11 kwietnia 1910.

L. cz. C. IV. 57/10 (1) (4870)

E d y k t.

Przeciw Janowi i Rozalii małż. Starczakom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niemirowie przez Chaskla Grubera w Niemirowie pozew o zapłatę kwoty 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 11 maja 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Jana i Rozalii małż. Starczaków ustanawia się pana Andrzeja Pułka w Wróblacynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeszonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 20 kwietnia 1910.

L. cz. C. V. 176/10 (2) (4876)

E d y k t.

Przeciw Fedkowi Podchomnemu rolnikowi z Łuczyniec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego O, V. w Rohatynie przez Dmytra Dwulatka syna Michała i Iwana Podchomnego syna Michała z Łuczyniec, pozew o uznanie prawa własności do 1/3 części realności lwh. 321 gm. Łuczyniec.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 12 maja 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Fedka Podchomnego ustanawia się pana adw. dr. Katza w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rohatyn, dnia 25 kwietnia 1910.

L. cz. C. I. 152/10 (1) (4874)

Przeciw Piotrowi Szmucowi rolnikowi z Pruchnika wsi, którego obecnie miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez Maryannę Szmuc z Pruchnika wsi pozew o zapłatę 260 kor. i 130 kor. zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznacza się audyencyę w sądzie niżej wymienionym na dzień 13 maja 1910 o godz. 11 rano biuro Nr. 12, sala rozpraw.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się pana dr. Samuela Schorra adwokata w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Szmucy w rzeszonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 21 kwietnia 1910.

L. cz. C. III. 78/10 (1) (4864)

E d y k t.

Przeciw Abrahamowi Stechlerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez spadkobierców bł. p. Mojżesza Szuklera pozew o 303 kor. 48 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 maja 1910 o godz. 8 30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Moskę w Dąbrowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dąbrowa, dnia 18 kwietnia 1910.

(4021 3-3)

Ogłoszenie.

Dnia 2 kwietnia 1910 wpisano na listę adwokatów dr. Bronisława Febusa Geista z siedzibą we Lwowie. Adwokat dr. Marek Natan Gewürz zgłosił zamiar przesiadania się z Peceziżyna do Medenic.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 8 kwietnia 1910.

Kuratele.

L. cz. P. 49/9 (5) (3747 1-3)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Maryę 1c Teodozjów, 2c Petrynkę w Olechowcu.
Kuratorem jego ustanowiono Wasylę Petrynkę Semena w Olechowcu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielnica, dnia 11 marca 1910.

L. cz. P. 36/1 (29) (3646 1-3)

Zawieszona nad Stanisławem Nowotarskim z Nowego Targu kuratela z powodu niedołęstwa umysłowego — zniesiona została.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy Targ, dnia 16 lutego 1910.

L. cz. P. 40/10 (9) (3755)

Za umysłowo chorego uznano Marcina Bienka z Przewozu.
Kuratorem jego ustanowiono Kaspra Włodarczyka rolnika z Przewozu.
C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, dnia 18 marca 1910.

L. cz. L. 2/9 (7), P. 45/9 (1) (3757)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Ołeksę Siamzo syna Tymka w Zwyżyniu.
Kuratorem jego ustanowiono Ilka Petryk w Zwyżyniu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Założce, dnia 15 marca 1909.

L. cz. L. 3/10, P. 40/10 (1) (3756)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Michała Omelczuka w Założcach.
Kuratorem jego ustanowiono Wasylę Podolanę w Założcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Założce, dnia 5 marca 1909.

L. cz. P. 194/9 (3841)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Iwana Mytułyńskiego syna Pańka w Myszkowicach.
Kuratorem jego ustanowiono p. Pańka Mytułyńskiego gospodarza w Myszkowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikulince, dnia 17 listopada 1909.

L. cz. L. V. 6/8 (3845)

Za marnotrawcę uznano Fedora Nakładiuka Nykiety z Pasiecznej, a kuratorem ustanowiono Tymka Nakładiuka Pałabny z Pasiecznej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, dnia 10 grudnia 1909.

L. cz. L. V. 16/9 (7) (3784)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Karola Szymańskiego Józefa w Kniażu.
Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Drozdowskiego Grzegorza w Załczu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sniatyn, dnia 12 lutego 1910.

L. cz. L. 4/10 (6) (3778)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Mikołaja Dudara syna Dmytra w Glinnej.
Kuratorem jego ustanowiono Wasylę Kwatiurę w Glinnej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 2 marca 1910.

L. cz. L. III. 18/9 (4) P. III. 350/9 (3773)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Chaję Hölzer w Stryju.
Kuratorem jej ustanowiono Fiszla Hölzera w Stryju.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 28 grudnia 1909.

L. cz. L. 3/10 (3) (3743)

E d y k t.

Za umysłowo niedołężnego uznano Natana Krumholza w Szlachtovej.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Maciasza w Szlachtovej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 10 marca 1910.

L. cz. P. 23/10 (4) (3678)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Grzegorza Bułę syna Wawrzyńca w Wierzbowcu.
Kuratorem jego ustanowiono Józefa Byka syna Franciszka w Wierzbowcu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 5 marca 1910.

L. cz. L. 11/9 (4) (3680)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Jana Żuka w Żukowie.
Kuratorem jego ustanowiono Błażeja Żuka w Żukowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Cieszanów, dnia 17 czerwca 1909.

L. cz. P. V. 232 9 (3843)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Ołeksę Suhaję syna Iwana w Pasiecznie.
Kuratorem jego ustanowiono Nykołę Tkaczuka syna Dmytra w Pasiecznie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, dnia 28 listopada 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 456/9 Stow. III. 2417 (4308)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Ottynia.
Brzmienie firmy: Unia kredytowa w Ottynii, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Kredit Union in Ottynia, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.
Data statutu: Stanisławów, 2 grudnia 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom swoim w zakresie niniejszego statutu potrzebnych kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle lub rzemiośle na umiarkowany procent za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.
Czas trwania jest nieograniczony.

Dyrekcja składa się z 4 członków, a mianowicie z jednego urzędującego dyrektora, zastępcy urzędującego dyrektora, jednego dyrektora jako kasyera i jednego dyrektora jako kontrolora.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciętą firmą stowarzyszenia umieszczają swe podpisy urzędujący dyrektor i jeden z członków dyrekcji.

Ogłoszenia stowarzyszenia następują afiszami wylepionymi w gminie Ottynia.
Udział członków wynosi 50 kor. Jeden członek może deklarować i wpłacić więcej udziałów.

Odpowiedzialność członków rozciąga się do wysokości pięciokrotnej deklarowanego udziału.
Data wpisu: 17 grudnia 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.
Stanisławów, dnia 15 grudnia 1909.

G. Z. Firm. 75/10 Stow. VI. 208 (2936)

K u n d m a c h u n g.

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Przemysł macht kund, dass am 21 Februar 1910 in das Genossenschaftsregister für Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften eingetragen wurde, dass auf Grund der Statuten de dato Jaworów am 5 Februar 1910 hat sich eine Genossenschaft unter dem Namen „Spar- und Darlehenskassen-Verein in Muzyłowice-Kolonie, registr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung gebildet.

Der Zweck des Vereines ist die Verhältnisse seiner Mitglieder in sittlicher und materieller Beziehung zu verbessern und zwar:

a) seinen Mitgliedern zu ihrem Wirtschafts- und Geschäftsbetriebe nach Massgabe ihrer Kreditfähigkeit und Kreditwürdigkeit sowie des wirklichen Erfordernisses Darlehen zu gewähren und die hierzu notwendigen Geldmittel unter gemeinschaftlicher Haftung zu beschaffen,

b) durch Annahme von Spareinlagen Gelegenheit zu geben, müssig liegende Gelder verzinslich anzulegen,

c) die Bildung von Erwerbs- u. Wirtschaftsgenossenschaften im Vereinesgebiete zu fördern zu suchen.

Die Mitglieder des ersten Vorstandes des Vereines sind:

1. Johann Gilewicz, Grundbesitzer, als Obmann,
2. Johann Hillich, Grundwirt, als Obmann-Stellvertreter,

3. Georg Schönhofer, Grundbesitzer,
4. Thomas Jost, Grundbesitzer,
5. Konrad Schnerch, Grundbesitzer,
6. Georg Schnerch, Grundbesitzer, alle in Muzyłowice-Kolonie.

Die Zeichnung für den Verein erfolgt in der Weise, dass der geschriebenen oder gedruckten Firma der Obmann oder der Obmannstellvertreter und ein zweiter Vorstandsmitglied ihre Unterschriften beisetzen.
Die Beitrittsgebühr, welche von jedem Mitgliede bei der Aufnahme in den Verein zu erlegen ist, wird auf 2 K festgesetzt. Jedes Vereinsmitglied ist verpflichtet einen Geschäftsanteil im Betrage von 10 K einzulegen. Jedem Mitgliede ist gestattet sich mit einer grösseren Anzahl von Geschäftsanteilen jedoch nicht über 25 zu beteiligen.
Die Einberufung der Vollversammlung erfolgt mittelst besonderen, allen Mitgliedern zur Kenntnis zu bringenden Kundschreibens und durch öffentliche Bekanntmachung.
Die öffentlichen Bekanntmachungen erfolgen durch Anschlag an der Kundmachungstafel des Vereines und einmalige Veröffentlichung.
Przemysł, am 11 März 1910.

3. Georg Schönhofer, Grundbesitzer,
4. Thomas Jost, Grundbesitzer,
5. Konrad Schnerch, Grundbesitzer,
6. Georg Schnerch, Grundbesitzer, alle in Muzyłowice-Kolonie.

Die Zeichnung für den Verein erfolgt in der Weise, dass der geschriebenen oder gedruckten Firma der Obmann oder der Obmannstellvertreter und ein zweiter Vorstandsmitglied ihre Unterschriften beisetzen.
Die Beitrittsgebühr, welche von jedem Mitgliede bei der Aufnahme in den Verein zu erlegen ist, wird auf 2 K festgesetzt. Jedes Vereinsmitglied ist verpflichtet einen Geschäftsanteil im Betrage von 10 K einzulegen. Jedem Mitgliede ist gestattet sich mit einer grösseren Anzahl von Geschäftsanteilen jedoch nicht über 25 zu beteiligen.
Die Einberufung der Vollversammlung erfolgt mittelst besonderen, allen Mitgliedern zur Kenntnis zu bringenden Kundschreibens und durch öffentliche Bekanntmachung.
Die öffentlichen Bekanntmachungen erfolgen durch Anschlag an der Kundmachungstafel des Vereines und einmalige Veröffentlichung.
Przemysł, am 11 März 1910.

Die öffentlichen Bekanntmachungen erfolgen durch Anschlag an der Kundmachungstafel des Vereines und einmalige Veröffentlichung.
Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Przemysł, am 11 März 1910.

Lehenskassen-Verein für die Deutschen in Sapieżanka und Umgebung, registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Datum des Genossenschaftsvertrages: Sapieżanka am 25 Jänner 1910.

Gegenstand der Unternehmung: Der Verein bezweckt, die Verhältnisse seiner Mitglieder in sittlicher und materieller Beziehung zu verbessern, indem er:

a) seinen Mitgliedern zu ihrem Wirtschafts- und Geschäftsbetriebe nach Massgabe ihrer Kreditfähigkeit und Kreditwürdigkeit sowie des wirklichen Erfordernisses Darlehen gewährt und die hierzu notwendigen Geldmittel unter gemeinschaftlicher Haftung beschafft,

b) durch Annahme von Spareinlagen Gelegenheit gibt, müssig liegende Gelder verzinslich anzulegen,

c) die Bildung von Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften im Vereinesgebiete zu fördern sucht.

Zeitdauer der Genossenschaft: unbestimmt.

Vorstand der Genossenschaft: 1. Jakob Bäuerle jun., Obmann, 2. Friedrich Rilling, Obmann-Stellvertreter, 3. Johann Schleser, 4. Philipp Köhle, 5. Johann Höpfting, Landwirte in Sapieżanka.

Firmazeichnung: Unterschrift des Obmannes oder des Obmannsstellvertreters und eines zweiten Vorstandsmitgliedes.

Öffentliche Bekanntmachungen in Vereinsangelegenheiten erfolgen durch Anschlag an der Kundmachungstafel des Vereines in Sapieżanka und durch einmalige Veröffentlichung in dem „Galizisches Volksblatt“.

Geschäftsanteile: Ein Anteil beträgt 10 Kronen.

Haftung: solidarisch unbeschränkt.
Tag der Eintragung: 8 Februar 1910.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung II.
Złoczów, am 8 Februar 1910.

L. cz. Firm. 241/10 Stow. IV. 148 (3908)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wieliczka.
Brzmienie firmy: „Towarzystwo bankowe w Wieliczce, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku: „Bank-Verein in Wieliczka, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Data statutu: Wieliczka 15 lutego 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom kredytu do handlu, przemysłu, rzemioła lub gospodarstwa i obracanie ich kapitałami w granicach ustawy.

Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcja składa się z dwóch dyrektorów: dyrektora przewodniczącego i dyrektora kasyera. Dyrektorami wybrani: Izaak Nallel w Wieliczce, dyrektorem przewodniczącym, Berl Fränkel w Wieliczce, dyrektorem kasyerem.

Podpis firmy (F. Z.): Pod wydrukowaną lub wyciętą pieczęcią Towarzystwa podpisują się obaj dyrektorowie: dyrektor przewodniczący i dyrektor kasyer.

Ogłoszenia będą uskutecznione przez afiszowanie w lokalu Towarzystwa.

Udziały członków: Udział członka wynosi najmniej 25 kor.

Odpowiedzialność członka rozciąga się do dalszej kwoty równej deklarowanemu udziałowi.
Data wpisu: 7 października 1909.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 4 marca 1910.

G. Z. Firm. 86/10 Rg. B. I. 39 (3044)

Andrungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.
Eingetragen wurde im Register Abteilung B.

Sitz der Firma: Krakau.
Firmawortlaut: „Wiener Bank-Verein, Filiale Krakau“, po polsku: „Wiedeński Bank związkowy, filia w Krakowie“.

Zweigniederlassung der in Wien I. Herrngasse mit der Firma „Wiener Bank-Verein“ bestehenden Hauptniederlassung.
Sigmund Schenhäuser und Aleksander Weiner als Direktoren Stellvertreter geloscht und Alfred Heinskeimer, Siegmund Schenhäuser und Aleksander Weiner als Direktoren und Mitglieder des Vorstandes der Wiener-Bank-Verein eingetragen.

Die genannten werden als Direktoren die Firma der Zweigniederlassung nach Vorschrift des Statuten kollektiv mit einem zweiten Firmanten zeichnen.

Datum der Eintragung: 10 Februar 1910.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung III.
Krakau, den 7 Februar 1910.

L. cz. Firm. 649/9 Stow. II. 79 C. (3054)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Borysław.

Brzmienie firmy: Rurociąg producentów stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnym zgromadzeniu członków odbytem we Wiedniu 4 sierpnia 1909 uchwalono zmianę § 22, 27, 17, 21, 1, 2, 26, 29, 31, 24, 34 a wyeliminowanie § 28 i 23 statutu z 7 marca 1909 do L. Firm. 399/9 zarejestrowanego.

Członkowie dyrekcji: Na walnym zgromadzeniu członków odbytem we Wiedniu 4 sierpnia 1909 wybrani członkami dyrekcji pp. Simon Dische, dyrektor filii Banku praskiego ze Lwowa, dr. Albert Eder, adwokat we Wiedniu, Juliusz Popiel, przemysłowiec naftowy we Lwowie.

Data wpisu: 14 lutego 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział V.

Sambor, dnia 5 lutego 1910.

L. cz. Firm. 197 Stow. II. 181 (4227)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Bank parcelacyjny stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wpisy szczegółowe: Na walnym zgromadzeniu 31 stycznia 1910 uchwalono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia; likwidatorami zostali wybrani: dr. Stefan Frenkel, adwokat krajowy we Lwowie, Zygmunt Lewakowski, przemysłowiec w Borysławiu i Witold Traczewski, nauczyciel gospodarstwa rolnego we Lwowie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem podpis dwóch likwidatorów.

Data wpisu: 7 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.

Oddział II.

Lwów, dnia 6 marca 1910.

L. cz. Firm. 462/9 Stow. III. 2429 (4312)
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Buczacze.

Brzmienie firmy: Towarzystwo dyskontowe z ograniczoną poręką, po niemiecku: Disconto-Verein in Buczacze, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Stanisławów 9 grudnia 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: a) udzielanie swym członkom gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie rzemieślniczym, przemysłowym za stosownym oprocentowaniem, b) wykonywanie na rzecz i w zastępstwie członków wszelkich zleceń pieniężnych.

Czas trwania jest nieograniczony.

Dyrekcja składa się z trzech dyrektorów wybieranych przez Radę nadzorczą z pośród członków stowarzyszenia na przeciąg lat sześciu.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia umieszczają swoje podpisy dwaj członkowie dyrekcji lub jeden członek dyrekcji i jeden zastępca.

Ogłoszenia stowarzyszenia następują plakatami.

Udział członków wynosi co najmniej 25 kor. Ilość udziałów jest nieograniczona.

Odpowiedzialność członków rozciąga się do pięciokrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 17 grudnia 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział II.

Stanisławów, dnia 15 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 488/9 Stow. III. 2447 (4309)
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bohorodczany.

Brzmienie firmy: Kasa Towarzystwa dla handlu i gospodarstwa w Bohorodczanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Vereinkassa für Handel und Wirtschaft in Bohorodczany, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Bohorodczany 21 listopada 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie zarobku lub gospodarstwa swych członków przez dostarczanie im w zakresie niniejszego statutu potrzebnych im kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemysłu lub rzemiosła na umiarkowany procent zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

Dyrekcja składa się z trzech członków wybranych z grona członków stowarzyszenia na lat 6.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią względnie wypisaną firmą stowarzyszenia dwaj członkowie dyrekcji umieszczają swe podpisy.

Ogłoszenia stowarzyszenia następują afiszami w gminie Bohorodczany.

Udział członków wynosi 50 kor. Jeden członek może deklarować i wpłacić więcej udziałów.

Odpowiedzialność członków rozciąga się do pięciokrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 31 grudnia 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział II

Stanisławów, dnia 31 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 118/10 (4359)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Gorzycach“, że na walnym zgromadzeniu odbytem dnia 13 lutego 1910 wybrano Jana Złotkę dotychczasowego członka zarządu przewodniczącym zarządu w miejsce Jędrzycza Węgla, który ustąpił, oraz wybrano członkiem zarządu Jana Karę, rolnika w Gorzycach.

Rzeszów, dnia 26 marca 1910.

L. cz. Firm. 45/10 Rg. A. I. 89 (3723)

Wpis do rejestru handlowego Oddziału A. Do rejestru handlowego Oddziału A wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Zborów.

Brzmienie firmy: Brać Schmorak.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa propinacji w Zborowie.

Firma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: 1. Leon Schmorak, kupiec w Złoczowie zamieszkały, 2. Selig Schmorak, kupiec w Szezercu zamieszkały.

Podpis firmy: Firmę będą podpisywać obaj spółnicy wspólnie.

Data wpisu: 5 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział II.

Złoczów, dnia 5 marca 1910.

L. cz. Firm. 608/9 Stow. II. 105 (3187)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Komarno.

Brzmienie firmy: Towarzystwo tkaczów w Komarnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, (Товариство ткачів в Комарні, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою).

Data statutu: Komarno 30 listopada 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) zakupowanie na wspólny rachunek wszelkich surowców i materiałów do wyrobu tkanin potrzebnych i odsprzedawanie członkom Towarzystwa, albo użytkowanie do dalszej przeróbki na wspólny rachunek;

b) nabywanie maszyn i narzędzi na wspólny rachunek i wynajmowanie członkom Towarzystwa,

c) przyjmowanie i rozdział pomiędzy członków Towarzystwa zamówień na wyroby tkackie,

d) wytwarzanie przez członków Towarzystwa wyrobów tkackich w wspólnych warsztatach lub w domu na wspólny rachunek i wykonywanie zamówień w zakresie tkactwa wchodzących,

e) zakupno i sprzedaż na wspólny rachunek wyrobów przez członków Towarzystwa wykonanych.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcja składa się z trzech dyrektorów, których wybiera Rada nadzorczą z pośród członków stowarzyszenia absolutną większością głosów na przeciąg lat trzech głosując kartkami na każdego z osobna i przedstawia ogólnemu zgromadzeniu do zatwierdzenia.

Podpis firmy: Podpis Towarzystwa będzie skuteczny w ten sposób, że pod firmą Towarzystwa podpisujący umieszczają swe nazwiska. Podpis taki obowiązuje Towarzystwo wobec osób trzecich tylko wtedy, jeżeli co najmniej dwóch członków dyrekcji się podpisze.

Ogłoszenia: Przepisane ustawą ogłoszenia publiczne Towarzystwa będą umieszczane w jednym z dzienników krajowych wychodzących we Lwowie.

Udziały członków: Najmniej 50 koron, najwięcej 500 koron.

Odpowiedzialność: Nie tylko udziałem lecz nadto jeszcze dalszą kwotą dochodzącą

do jednorazowej wysokości deklarowanego udziału.

Zarazem, gdy w przedłożonym do zarejestrowania statucie zarząd spółki wybranym nie został, poleca się pp. Józefowi Krzeczowskiemu i Aleksandrowi Olchowemu, który od członków założycieli uzyskali upoważnienie do zarejestrowania spółki, by w ciągu dni 14 spowodowali prawidłowe zgłoszenie dyrekcji do rejestru, gdyż inaczej do wykonania tego polecenia środkami przymusowymi przynaglani zostaną.

Data wpisu: 15 stycznia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział V.

Sambor, dnia 31 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 37/10 Rg. A. 97 (3484)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Biała.

Brzmienie firmy: Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim filia w Białej.

Zakład filialny: zakładu głównego istniejącego pod równobrzmiącą firmą we Lwowie.

Stosunki prawne: Filia Banku krajowego w Białej opiera się na statutach i zasadniczych postanowieniach organizacyjnych zatwierdzonych reskrypcyjnym Wydziału krajowego we Lwowie z 22 lipca 1909 L. 71.952, którego zakład główny dnia 7 czerwca 1883 w c. k. Sądzie krajowym jako handlowym we Lwowie w rejestrze firm pojedynczych tom II. str. 95 wpisano.

Zakres działania filii:

1. kupno i sprzedaż emisji bankowych i obligacji bankowych,

2. eskont wylosowanych własnych listów i obligacji oraz kuponów od tychże,

3. udzielanie zaliczek na papiery wartościowe po myśli § 3 lit. D. d. statutu banku,

4. eskont weksli,

5. przyjmowanie pieniędzy na książeczki wkładowe, asygnaty i w rachunku przekazowym,

6. przyjmowanie podań o pożyczki hipoteczne, komunalne kolejowe i gotówkowe i opiniowanie tychże dla dyrekcji,

7. wypłata pożyczek hipotecznych, komunalnych i kolejowych oraz inkaso rat,

8. wykonywanie zleceń i komisów Banku krajowego i za przyzwoleniem dyrekcji i innych także komitentów.

Zurząd: Członkami komitetu nadzorczego filii Banku krajowego w Białej zamianowała Rada nadzorcza Banku krajowego uchwałą z 22 grudnia 1909 pp.: Henryka Banasia, właściciela realności, Józefa Bobaka, dyrektora polskiej szkoły im. Tadeusza Kościuszki, Feliksa Glatmana, starszego inżyniera c. k. starostwa a zastępcą Franciszka Galla, kupca, wreszcie naczelnikiem i firmantem Władysława Brodackiego, zaś zastępcą tegoż prokurzystę Józefa Drzewickiego, wszystkich w Białej zamieszkałych.

Podpis firmy: Firmę filii Banku w Białej podpisują dwaj członkowie komitetu nadzorczego, albo jeden członek tego komitetu i naczelnik filii albo wreszcie jeden członek komitetu nadzorczego i prokurzysta filii z tem wyraźnym ograniczeniem, że wszyscy ci firmanci mogą podpisywać tylko przez firmę filii Banku krajowego w Białej a nie firmę zakładu głównego.

Data wpisu: 19 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział II

Wadowice, dnia 10 marca 1910.

L. cz. Firm. 67/10 Stow. I. 139 (3863)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Drohobycz.

Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowo-kredytowe w Drohobycz, spółka zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wybrani na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członków odbytem dnia 23 stycznia 1910 wybrani zostali dyrektorami ponownie pp. Markus Sternbach i Jonasz Wagman a w miejsce dotychczasowego dyrektora p. Nathana Reicha, p. dr. Jakób Fell, adwokat w Drohobycz.

Data wpisu: 12 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział V.

Sambor, dnia 7 marca 1910.

L. cz. Firm. 28/10 Stow. II. 20 (4236)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kutły.

Brzmienie firmy: Bank eskomplowy dla handlu, przemysłu i gospodarstwa, sto-

warzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Kutach.

Zmiana firmy na: Stowarzyszenie komercyjne kredytowe w Kutach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Commercielder Credit-Verein in Kutly, reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Zmiana statutu: zmiana i uzupełnienie dawnego statutu w nowym systematycznym zestawieniu od § 1 do 82.

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd: eskont weksli.

Obecnie: Podniesienie przemysłu i gospodarstwa członków towarzystwa przez udzielanie wspólnego kredytu i zaciąganie pożyczek i przyjmowanie wkładek oszczędności.

Podpis firmy: jak dotąd przez co najmniej dwóch dyrektorów stowarzyszenia.

Wysokość udziału: jak dotąd 50 kor.

Ogłoszenia: przez publiczną plakatowanie na ulicach, na lokalu i urzędzie gminnym w Kutach.

Dzień wpisu: 8 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Kołomyja, dnia 8 marca 1910.

G. Z. Firm. 236 Rg. A. I. 218 (3902)

Eintragung einer Gesellschafts-firma.

Eingetragen wurde in das Register Abteilung A.

Sitz der Firma: Skawina

Firmawortlaut: Heinrich Franck Sohn, polnisch: Henryka Franka synowie.

Betriebsgegenstand: Fabrikation von Kaffeesurrogat aller Art.

Gesellschaftsform: Offene Handelsgesellschaft, welche in Ludwig-burg seit 15 Jänner 1869 in Skawina seit 1 Dezember 1909 besteht.

Persönlich haftende Gesellschafter (G.): Karl Franck, Fabrikant in Linz, Walter Franck, Fabrikant in Linz, Robert Franck, Fabrikant in Ludwigsburg, Richard Franck, Fabrikant in Ludwigsburg (Württemberg).

Zweigniederlassung (Zw. N.): der in Ludwigsburg mit der Firma gleichen Namens bestehenden Hauptniederlassung.

Vertretungsbefugt: jeder Gesellschafter selbständig für sich allein.

Firmazeichnung (F. Z.): jeder Gesellschafter selbständig für sich allein mit dem Firmawortlaute in der deutschen und polnischen Sprache.

Datum der Eintragung: 7 März 1910.

K. k. Landes als Handelsgericht,

Abteilung III.

Krakau, am 4 März 1910.

L. cz. Firm. 348/10 Poj. I. 297 i Rg. A. I. 221 (4231)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych.

Do rejestru firm pojedynczych i Rg. oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Jan Kwiatkowski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem opałowym i węglem.

Zmarł dotychczasowy właściciel Jan Kwiatkowski.

Odtąd właścicielem syn tegoż Jan Kwiatkowski młodszy, kupiec w Krakowie, ul. Zwierzyniecka l. 19.

Prokurę Jana Kwiatkowskiego młodszego wykreślono.

Podpis firmy (F. Z.): pełne imię i nazwisko właściciela.

Dzień wpisu: 29 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 25 marca 1910.

L. cz. Firm. 361/10 Rg. A. I. 223 (4302)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział A. wpisano co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: I. Szafranski i Ska.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie domu rolniczo-handlowego, trudniącego się kupnem celem odsprzedaży i samą odsprzedażą nasion rolniczych, maszyn i przyrządów rolniczych, nawozów sztucznych oraz węgla z wyłączeniem interesów komisowych.

Firma spółki: spółka komandytowa.

Spólnik osobiście odpowiedzialni: Józef Szafranski, prywatny w Krakowie, ul. Grabowskiego l. 7.

Podpis firmy: pod wyciśniętą stampilią brzmieniem firmy Dom rolniczo-handlowy J. Szafranski i Ska podpisuje się Józef Szafranski słowy „J. Szafranski“.

Data wpisu: 29 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 29 marca 1910.

L. cz. Firm. 1872 Rg. C. 30 (4394)
 Zmiany i dodatki do wpisanej już firmy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wpisano do rejestru handlowego oddział (I).
 Siedziba spółki: Lwów.
 Brzmienie firmy: „Pierwsza lwowska fabryka drożdży prasowych i spirytusu, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” — „Erste Lemberger Presshefe- und Spiritus Fabrik Gesellschaft mit beschränkter Haftung”.
 Kapitał zakładowy w kwocie 250.000 kor. został w całości wpłacony.
 Dzień wpisu: 24 stycznia 1910.
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
 Lwów, dnia 23 stycznia 1910.

Ч. сп. Фірма 167/910 Ст. VI. 21 (3966)
 Оголошено.
 Ц. к. Суд окружной яко торговельний в Перемишля оголошує, що 22 марта 1910 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарчих, що на загальних зборах членів Кредитового Товариства „Зоря”, слов. зареєстр. з обмеж. порукою в Краківці 24 лютого 1910 відбутих вибрано нового члена управи а то др. Станіслава Полянського, лікаря в Краківці в місте усадибного Івана Драганьчука.
 Перемишля, 2 цвітня 1910.

Ч. сп. Фірма 179/10 Ст. I. 669 (4129)
 Впис фірми стоваришень зарібкового і господарського.
 Вписано до реєстру стоваришень зарібкових і господарських.
 Осдок стоваришень: Данилівці.
 Фірма звучить: Товариство господарсько-торговельне „Згода”, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Данилівцях.
 Дата статуту: Данилівці дня 12 марта 1910.

Предмет підприємства: Цілю стоваришень є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.
 В тій цілі буде стоваришене:
 а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі ведення спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,
 б) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем дома мешкальні, взглядно поодиноким мешканцям лише своїм членам і лише в їх хосен,
 в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарських, навозів, збіжжя, насія і інших землекорисливих лише для своїх членів та лише в їх хосен,
 г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торгівлю предметами поживи, алькоґолічними і неалькоґолічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,
 г) займати ся перетворюванем продуктів господарських лише своїх членів і продуктів та плодів господарських (збіжжя, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,
 д) набувати і удержувати зпяряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,
 е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до мелення збіжжя своїх членів,
 ж) вирабляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всіляки предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,
 з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,
 і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час тривання неозначений.
 Дирекція: 1. Прокоп Шидловський, 2. Михайло Козюша, 3. Теодор Шидловський, господарі в Данилівцях.
 Підпис фірми: Фірму стоваришень підписують двох членів дирекції.
 Оголошеня виходять від стоваришень будуть уміщувати на призначеній на се таблиці на будинку стоваришень або в одній з львівських часописів, яку означає Надзираюча Рада.
 Уділ членів виносить 10 кор.
 Відвічальність до 5 разової висоти уділу.
 Дата впису: 20 марта 1910.
 Ц. к. Суд окружной яко торговельний Відділ II.
 Золочів, дня 20 марта 1910.

L. cz. Firm. 46/10 (3007)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnym zgromadzeniu członków stowarzyszenia „Towarzystwo wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu, stowarzyszenie zarejestrowane

z ograniczoną poręką” w d. 6 lutego 1910 odbytem uchwalono zmianę § 4 statutu, tudzież wybrano ponownie na lat trzy dotychczasowych członków dyrekcji dra Leona Silbermanna, dr. Bernarda Silbermanna i Jakóba Grossbarda, członkami dyrekcji a

Abrahama Friedmanna, przemysłowca w Nowym Sączu, zastępcą dyrektora.
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
 Nowy Sącz, dnia 5 marca 1910.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 października 1909 r. według czasu średnio-europejskiego.

Pociąg		Do Lwowa Na dworzec główny:	Pociąg		Ze Lwowa Z dworca głównego:
posp.	osob.		posp.	osob.	
	przych. o g.			odeh. o g.	
12-20	12-10	z Winnik.	12-45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2-30	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.	2-50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	5-45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.	—	3-50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwonica, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Kocmyrzowa.
—	5-50	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.	—	5-22	do Winnik.
—	7-10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonica, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	5-58	do Podhajec.
—	7-20	z Rawy ruskiej, Sokala.	—	6-00	do Sambora, Sianek, Csep.
—	7-25	z Podwoleczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.	—	6-10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	7-29	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonica, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	6-14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	8-00	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	—	6-20	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8-05	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.	—	7-30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	8-05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.	8-25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
8-55	—	z Jaworowa.	—	8-20	do Jaworowa.
—	9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	8-40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonica, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	10-20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező	—	9-05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonica, Jasła, N. Sącza.
—	9-57	z Sianek Sambora.	—	9-35	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	11-15	z Podhajec.	—	10-40	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyj), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	11-45	z Ławocznego, Kałusza, Stryla, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.	9-10	—	do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	12-00	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	—	10-40	do Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	12-40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.	—	11-05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1-10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.	—	2-16	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonica, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
1-30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonica, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.	—	2-23	do Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonica, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	2-00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonica, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.	—	1-45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
2-05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.	—	2-50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2-15	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.	2-45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	4-25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.	—	3-15	do Krakowa.
—	4-50	z Bełcza, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.	—	3-30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5-00	z Jaworowa.	—	3-40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	5-45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suczawy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).	—	6-00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	5-40	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwanias pustego, Skaly, Kopyczyniec, Grzymałowa.	—	6-12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	5-58	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.	—	6-16	do Podhajec.
6-40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.	—	6-30	do Jaworowa.
8-40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonica, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	6-55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	9-00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonica, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csep.	7-00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyce (p. Tarnów).
—	9-30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.	—	7-10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonica, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	7-35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9-58	z Podhajec.	—	8-00	do Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10-30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanias pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	10-38	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	11-00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.	—	10-45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonica, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11-00		—	11-10	do Podwoleczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skaly, Iwanias pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11-15		—	11-15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego
—	11-30		—	11-25	do Stryla, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11-35		—	11-35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Pociąg		Na dworzec „Lwów-Podzamecze“:		Z dworca „Lwów-Podzamecze“:	
posp.	osob.	posp.	osob.	posp.	osob.
	przych. o g.				
—	7-01	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	5-35	Winnik.
—	7-26	Winnik.	—	6-35	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11-40	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	6-12	Podhajec.
—	10-54	Podhajec.	—	11-00	Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2-00	—	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	—	1-30	Winnik.
—	5-15	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skaly, Iwanias pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	2-31	—	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwanias pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6-24	Winnik.	—	6-30	Podhajec.
—	9-44	Podhajec.	—	8-20	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10-15	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwanias pustego, Skaly, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11-34	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skaly, Iwanias pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11-55	Podhajec.			

Pociąg		Na dworzec „Lwów-Lyczaków“:		Z dworca „Lwów-Lyczaków“:	
posp.	osob.	posp.	osob.	posp.	osob.
	przych. o g.				
—	7-08	z Winnik.	—	5-53	do Winnik.
—	10-36	z Podhajec.	—	6-32	do Podhajec.
—	6-11	z Winnik.	—	1-49	do Winnik.
—	9-27	z Podhajec.	—	6-50	do Podhajec.
—	11-38	z Podhajec.			

Pociąg		Na dworzec główny:		Z dworca głównego:	
posp.	osob.	posp.	osob.	posp.	osob.
	przych. o g.				
—	7-08	z Winnik.	—	5-53	do Winnik.
—	10-36	z Podhajec.	—	6-32	do Podhajec.
—	6-11	z Winnik.	—	1-49	do Winnik.
—	9-27	z Podhajec.	—	6-50	do Podhajec.
—	11-38	z Podhajec.			

Pociągi lokalne.

Z dworca głównego:

Do Brzechowie: od 1 października do 30 kwietnia 5-11 po poł. w dni powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2-01 po poł.

Do Winnik: codziennie 5-22 rano.

Z dworca „Lwów-Podzamecze“:

Do Brzechowie: od 1 października do 30 kwietnia 5-11 po poł.

Z Winnik codziennie: 12-10 w nocu.

Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewoźniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze pocztowym o k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewoźniaczych udziela biuro informacyjne o k. kolei państwowych ul. Krasiwickiej l. 5, drzwi nr 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 12 do 3 w południu.

BLUSZCZ

NAJWIĘKSZE I NAJPOCZYTNIEJSZE PISMO TYGODNIOWE
DLA KOBIET, LITERACKO-SPOŁECZNE, ILUSTROWANE, PO-
MIESZCZA PRACE PIERWSZORZĘDNYCH SIŁ LITERACKICH:

artykuły wstępne,

artykuły treści społecznej,
omawiające chwilę bieżącą,
i poruszające najżywo-
niejsze sprawy dotyczące kobiet.

Powieści. — Nowele.

Prócz nowel piór najcelniejszych
BLUSZCZ w roku 1910 drukować
będzie powieści:
Kazimierza
TETMAJERA **GRA FAL**
(początek przygotowano dla nowych
prenumeratorów) M. Wierzblińskiego
„ŚWIĘTY FEN“ i inne.

**Dodatki poświęcone łączności kół kobiecych
na ziemiach polskich.**

DODATKI KSIĄŻKOWE w arkuszach, zawierają Powieści i No-
wele znakomitych autorów obcych.

DZIAŁ KOSMETYKI

Rady i wskazówki zachowa-
nia higieny piękności.

**DZIAŁ GOSPODARSTWA
DOMOWEGO.**

**Przepisy kulinarne
i t. p.**

Numery okazowe wysy-
łane na żądanie franko
i gratis.

Odrębną część pisma stanowi

DZIAŁ MÓD

Jedyny i najobszerniejszy ze wszystkich, jakie są w pi-
smach polskich, który zawiera rocznie **przeszło 4000**
rysunków najświeższych modeli paryskich: sukien, okryć
i kapeluszy damskich. — Osobne dodatki z ubraniami dzie-
cięcimi. — Bielizna. — **Wzory robót kobiecych**,
jak: hafty, gipiury, monogramy, roboty szydełkowe i t. p.

Niezależnie od powyższego działu „BLUSZCZ“ dodaje:

26 wielkich tablic krojów,
dających możliwość wykonywania różnych ubiorów i robót
w domu.

Dla zapewnienia sobie powieści pierwszorzędnych
„BLUSZCZ“ ogłasza na 1-go Kwietnia 1910 r.

Konkurs z nagrodą rb. 1000

na powieść obycza-
jową, współczesną.

Prenumeratę przyjmują w Cesarstwie Austriackim: we Lwowie: Główna Ekspedycja „BLUSZCZU“, Pasaż Hausmana 9. W Krakowie: D. E. Friedlein.
Prenumerata „BLUSZCZU“ wynosi kwartalnie koron **5**, z przesyłką pocztową koron **6** hal. **60**. Adres Redakcji i Administracji „BLUSZCZU“ War-
szawa, Nowy-Świat 41.

50 lat istnienia. **TYGODNIK ILLUSTROWANY** 50 lat istnienia.

najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie.

Tygodnik Ilustrowany

daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem lite-
rackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

Tygodnik Ilustrowany

zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

W roku bieżącym zamieszcza TYGODNIK najświeższy znakomity utwór Wiktora Gomulickiego:

„CAR WIDMO“

rzecz osnuta na tle stosunków rosyjsko-polskich z czasów Samozwańców.

Kroniki tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.**„Galicya w obrazach“**

z szczególniejszem uwzględnieniem Krakowa i Lwowa. Stały dział obficie ilustrowany.

Dodatki nadzwyczajne. — Reprodukcyje barwne. — Reprodukcyje dwubarwne.

Nadzwyczajne premium Jubileuszowe Tygodnika Ilustrowanego.

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Ilustrowany wszystkim swoim prenumeratom bez żadnej dopłaty
12-to tomową Bibliotekę p. t. „**CIĘKAWY POWIEŚCI**“, poświęconą najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, oraz zupełnie bezpłatnie
WIELKIE JUBILEUSZOWE PREMIUM DUCH PRUSKI, cykl kolorowanych kartonów, wykonany przez artystę Wojciecha Kossaka.

Na żądanie wysyłamy tomy (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie, za dopłatą za tom 50 hal., to jest kwartalnie
za 3 tomy 1 kor. 50 hal.

Prenumeratę przyjmują:

Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

we Lwowie:

kwartalnie 6 ko.: 80 hal., z oprawą książek 8 kor. 30 hal.
półrocznie 13 kor. 60 hal., „ „ 16 kor. 60 hal.
rocznie 27 kor. 20 hal., „ „ 33 kor. 20 hal.

w Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie 7 kor. 20 hal., z oprawą książek 8 kor. 70 hal.
półrocznie 14 kor. 40 hal., „ „ 17 kor. 40 hal.
rocznie 28 kor. 80 hal., „ „ 34 kor. 80 hal.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.



Najtańsze i najtrwalsze dachówki cementowe można tylko na Dr. Gaspary opatentowanych maszynach „DREISTERN“ wyrabiać.

Tych maszyn żadnej firmie naśladować nie wolno, a wszelkie inne polecane maszyny są przestarzałego systemu. Żądajcie specjalny cennik Nr. 12 od fabryki specjalnych maszyn

Dr. GASPARY i Ska,
Markranstaedt (Saksonia)
lub od zastępcy:
Przemysł Cementowy, Lwów,
ul. Karola Ludwika 1. 5.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 378 IV. 1.

Ogłoszenie.

(4513)

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie ma na sprzedaż większą ilość starych materiałów, a mianowicie: starego żelaza, miedzi, mosiądzu, odpadków metalowych i t. p. Szczegółowe wykazy na sprzedaż przeznaczonych starych materiałów, formularze ofertowe, tudzież bliższe warunki sprzedaży wydaje na żądanie interesentów oddział maszynowy c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie.

Oferty zaopatrzone na kopercie napisem: „Oferta na stare materiały“ mają być wniesione do c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie najpóźniej do 15 maja b. r. do godziny 12 w południe.

Kraków, dnia 19 kwietnia 1910.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

TEATR „URANIA“ w Filharmonii.

Sobota 30 kwietnia, niedziela 1 maja 1910
od 4-tej do 10-tej wieczorem

Nadzwyczajny program ostatnich nowości z doborową muzyką kapeli koncertowej „TALIA“.

PROGRAM:

1. Nad jeziorem Lucerny (zdjęcie z natury).
2. Instalator gazu (humoreska).
3. Posążek szczęścia (humoreska).
4. Dramat na polowaniu (sztuka w 15 odsłonach).
5. Uri i jezioro Czterech Kantonów.
6. Zaczarowana waza (tragicznie).
7. W krainie Alp (Matterhorn — zdjęcie z natury).
8. Wymowny kwiat (komedia w 15 odsłonach na tle prawdziwego zdarzenia).
9. Wesele Lehmana.
10. Porwanie Sabinek (kolorowany film artystyczny, sztuka historyczna).
11. Jan miał otrut (pocieszna farsa).

Ceny miejsc „TEATRU URANIA“ w Filharmonii.

Łoże kor. 3.—, 4 50, 6.—, 7 50 i 9.—. Fotele w łóżkach kor. 1 50, w parterze kor. 1.—, na II. piętrze 80 hal., na III. piętrze 60 hal., w sobotę 40 hal. Dzieci do lat 10-ciu w parterze i na II. piętrze 50 hal., na III. piętrze 30 hal. Dla młodzieży szkolnej w mundurkach w sobotę 30 hal. wszystkie miejsca parteru z wyjątkiem Nr. 193—282.

Kasa otwarta w dniu przedstawień od godziny 3 po południu.

Zastrzega się prawo zmian w programie. — Za kupione bilety zwraca się pieniądze tylko w razie odwołania przedstawienia. — Programy bezpłatnie.

W czwartek 5-go maja nowy program.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. cz. 1065/III. (1)

(4828 2—2)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu wykonanie robót budowlanych z okazji rozszerzenia istniejącej ogrzewalni na stacji kolejowej w Siankach o pięć stanowisk dla lokomotyw.

Koszta robót budowlanych przeznaczonych do rozdania za ryczałtowe sumy i według cen jednostkowych obliczone są w przybliżeniu na 59.300 kor. t. j. pięćdziesiąt i dziewięć tysięcy trzysta koron.

Należy e ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które wykonane być mają do 1 października 1910 należy wnosić na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie rozszerzenia istniejącej ogrzewalni na stacji kolejowej w Siankach o pięć stanowisk dla lokomotyw, najdalej do 10-go maja b. r., 12 godzina w południe, w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych, lub też przysłać je pocztą jako polecane przesyłki tak, żeby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Do oferty należy załączyć:

- A) Plan sytuacyjny.
- B) Odnosne plany projekcyjne.
- C) Przedmiar.
- D) Cennik.
- E) Ogólne warunki dla oddania i wykonywania robót budowlanych c. k. Zarządu kolei państwowych. (Nakład 1902)
- F) Szczegółowe warunki dla wykonywania robót nadtorowych c. k. Zarządu kolei państwowych. (Nakład 1904).
- G) Warunki dotyczące wnoszenia ofert.

Oferenci są zobowiązani wszystkie wyżej wymienione alegaty podpisać, a każdy arkusz względnie format tychże zaopatrzyć stemplem na 1 koronę. Alegaty otrzymać można w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, III. p. drzwi 309.

Otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy którym obecni być mogą oferenci, nastąpi tego samego dnia o godzinie 1 po południu.

Wadium, które w razie przyjęcia oferty służyć ma jako kaucya, wynosi 3000 kor., złożyć je zaś należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowej równocześnie z wniesieniem lub nadesłaniem ofert, co do których oferenci pozostają w słowie do 10 lipca 1910 włącznie i w ciągu tego czasu nastąpi też oddanie robót.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach, lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenie nie złożono wadium, wreszcie oferty nadeszłe po upływie terminu wniesienia nie będą uwzględnione.

Lwów, w kwietniu 1910.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Poleca się nowo otworzony pierwszy higieniczny
SKŁAD WĘDLIN
własnego wyrobu

Michała Wojciechowskiego we Lwowie.

Główny skład: ul. Adama Asnyka 2. Filia: ul. Krakowska 1. Fabryka: ul. Torosiewicza 1.
Wysyłki na prowincję uskutecznią się odwrotnie. — Odsprzedającym ceny hurtowne.

K. k. Nordbahndirektion Wien.

Nr. 55.105

(4886)

Offertausschreibung.

Lieferung und Montierung einer Bekohlungsanlage am Bahnhofe Prerau.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion Wien gelangt die Lieferung und Montierung einer Bekohlungsanlage mit 30-stündlicher Leistungsfähigkeit für den Bahnhof in Prerau zur Vergebung.

Die Vergebung erfolgt auf Grund der seitens der Anbotsteller in das Formulare der Kostenberechnung einzusetzenden Pauschal- und Einheitspreise.

Der Situationsplan der Bekohlungsanlage, sowie die Offert- und Lieferungsbedingungen sind bei der Abteilung für Bau- und Bahnerhaltung der k. k. Nordbahndirektion in Wien, II/2 Nordbahnstrasse 50 zur Einsicht aufgelegt, woselbst auch die seitens der Offerenten, ausschliesslich zu benützenden Formulare für das Angebot und die zu demselben gehörende Kostenberechnung ausgefolgt werden.

Diese Offertunterlagen sind vor Abgabe des Angebotes in genannten Bureau zum Zeichen der Kenntnisnahme von dem Offerenten zu fertigen.

Jedes Offert ist abgesehen von dem erwähnten Situationsplane und den zwei vorgenannten, entsprechend ausgefüllten Formularen noch mit den erforderlichen ausreichend kotierten Zeichnungen der gelangten Anlage, sowie mit einer auf Grund der Brückenverordnung vom 28 August 1904 K. G. Bl. Nr. 97 (Auflage 1905) erstellten statischen Berechnung der gesamten Tragkonstruktion und dem Originalofferte die für die Ausführung des elektrischen Antriebes der Hunteaufzüge in Aussicht genommenen Firma zu belegen. Ausserdem ist dem Anbote eine ausführliche technische Beschreibung, welche einen integrierenden Bestandteil der Kostenberechnung zu bilden hat, beizuschliessen.

Die so adjustierten, mit einer ein Kronen Stempelmarke per Bogen versehen und versiegelte Anbote, welche die Aufschrift:

„Offert betreffend die Lieferung und Montierung einer Bekohlungsanlage für den Bahnhof Prerau“ tragen müssen, sind bis längstens 30 Mai 1910, 12 Uhr mittags bei dem Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien, II/2 Nordbahnstrasse 50 zu überreichen oder frankiert dahin abzusenden; die Eröffnung der eingelangten Offerte findet am 31 Mai, 10 Uhr vormittags statt und steht es dem Offerenten frei, derselben beizuwohnen.

Der Anbotsteller bleibt vom Schlusse des Einreichungstermines bis zu der Entscheidung über sein Offert an dasselbe gebunden.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen, doch hat der Ersterer der Lieferung eine Kautions in der Höhe von 5% (fünf Prozent) der offerierten Gesamtverdienstsumme bei der Hauptkasse der k. k. Nordbahndirektion in Wien, II. Nordbahnstrasse zu erlegen.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich das Recht vor, über die Annahme oder Nichtannahme der eingelangten Anbote nach freiem Ermessen zu entscheiden oder eventuell auch sämtliche zurückzuweisen; Offerte welche den Bestimmungen dieser Ausschreibung bezw. des Angebotformulars nicht zur Gänze entsprechen, werden als nicht eingelangt behandelt.

Wien, im April 1910.

K. k. Nordbahndirektion.

K. K. NORDBANDIREKTION.

Nr. 40 864

(4885)

Offertausschreibung.

Lieferung und Aufstellung einer Lokomotivdrehbühne mit 18'04 m. Fahrbahnlänge und elektrischem Antriebe.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion Wien gelangt die Lieferung und Aufstellung einer Lokomotivdrehbühne mit 18.04 m. Fahrbahnlänge und elektrischem Antriebe für die Zuförderungsanlage der M. Ostrau — dombrauer Montanbahn am Heinrichschachtflügel im M. Ostrau zur Vergebung.

Die Vergebung erfolgt auf Grund der seitens der Anbotsteller in das Formulare der Kostenberechnung einzusetzenden Pauschal- bez. Einheitspreise.

Die Offert- und Lieferungsbedingungen, soweit die für die Konstruktion der Drehbühne massgebenden Normalpläne sind bei der Abteilung für Bau und Bahnerhaltung der k. k. Nordbahndirektion in Wien, II. Nordbahnstrasse N. 50, zur Einsicht aufgelegt, woselbst auch die seitens der Offerenten ausschliesslich zu benützenden Formulare für das Angebot und die Kostenberechnung A. sowie die zu letzterer gehörende Gewichtberechnung A. der Drehbühnenkonstruktion ausgefolgt werden.

Diese Offertunterlagen sind vor Abgabe des Angebotes im genannten Bureau zum Zeichen der Kenntnisnahme von dem Offerenten zu fertigen; Exemplare der für die Drehbühnenkonstruktion massgebenden, vom k. k. Eisenbahn-Ministerium hinausgegebene Normalpläne N. 3040 Hochbau, N. 2514 Oberbau und N. 30477 — 30.480 samt ad N. 30.478 können im Bureau IX/4 (Planarchiv des Materialbeschaffungs- und Übernahmisdienstes) der k. k. Nordbahndirektion bezogen werden.

Jedes Anbot ist abgesehen von den zwei vorgenannten entsprechend ausgefüllten und gefertigten Formularen und der zugehörigen, ebenfalls gefertigten Gewichtsberechnung A. noch mit den erforderlichen, ausreichend kotierten Zeichnungen für den elektrischen Antrieb der Drehbühne, sowie mit einer detaillierten Nachweisung des Kraftbedarfes für den Antrieb und der hienach vorgeschlagenen elektrischen Ausrüstung zu belegen; ausserdem ist demselben eine technische Beschreibung, welche einen integrierenden Bestandteil der Kostenberechnung zu bilden hat, beizuschliessen.

Die so adjustierten, mit einer 1 K. Stempelmarke per Bogen versehenen und versiegelte Anbote, welche die Aufschrift:

Offert betreffend die Lieferung und Aufstellung einer Lokomotivdrehbühne mit 18 04 m. Fahrbahnlänge in der Zuförderungsanlage der Montanbahn in M. Ostrau tragen müssen, sind bis längstens 27 Mai 1910, 12 Uhr mittags bei dem Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien II. Nordbahnstrasse 50 zu überreichen oder frankiert dahin abzusenden. Die Eröffnung der eingelangten Anbote erfolgt am 28 Mai, 10 Uhr vormittags und steht es den Offerenten frei, derselben beizuwohnen.

Die Anbotsteller bleiben vom Schlusse des Einreichungstermines bis zur Entscheidung über ihr Offert an dasselbe gebunden.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen, doch hat der Ersterer der Lieferung eine Kautions in der Höhe von 5% (fünf Prozent) der offerierten Gesamtverdienstsumme bei der Zentralbuchhaltung und Hauptkasse der k. k. Nordbahndirektion in Wien, II. Nordbahnhof, zu erlegen.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich das Recht vor, über die Annahme oder Nichtannahme der eingelangten Anbote nach freiem Ermessen zu entscheiden oder eventuell auch sämtliche zurückzuweisen; Offerte, welche den Bestimmungen der Offertausschreibung bez. des Angebotformulars nicht zur Gänze entsprechen, werden als nicht eingelangt betrachtet.

Wien, im April 1910.

Von der k. k. Nordbahndirektion.

Z powodu zburzenia domu przez c. k. Władzę dozwolona

Zupełna Wysprzedaż

ubiorów męskich i dzieciennych po zdumiewająco niskich cenach tylko krótki czas

Tiringa następca Jakób Geller
Lwów, ul. Jagiellońska 1. 2.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Samowar talski na 12 szklanek, ubranie frakowe, futro męskie kangurowe do sprzedania. — Ul. Gliniańska 3, parter na prawo.

Ostrzeżenie! Kupujcie tylko Primusy szwedzkie najlepsze. Cenniki opłatnie. Weyde i Pietrzycki Lwów, Pasaż Mikołajski.

Kusika skryta do rach. państwowej. Kupno, sprzedaż i zamiana najkorzystniej antykwarnia Stanisława Köhlera, ul. Batorego 28.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwia można pocztą i przez korespondencję.

FRANCISZEK NIEWCZYK
Lwów, Chorążczyzna 7.

Pierwsza krajowa fabryka instrumentów orkiestralnych, smyczkowych i dętych poleca swój jedyny w kraju na większą skalę założony fabryczny skład instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.



Wszelkie instrumenty

Galicyska Kasa fakturowa,
we Lwowie, ul. Jagiellońska 6,
telefon 1510,

udziela kredytu kupcom i przemysłowcom na faktury, otwarte pretensje, eskontuje rymesy kupieckie, zaliczki kolejowe i inne z obrotu handlowego, również przyjmuje lokacje na rachunek bieżący.

Żakiety wiosenne

z powodu wielkiego zapasu po cenach znacznie niższych, **materje wełniane, płótna, zefiry ang., batysty, hafty etc.** — **KAPY** na stoły i łózka po bardzo niskich cenach.

BIELIZNA

damska, męska, pończochy, skarpetki, krawaty etc.

Prześlicznie wykonane kostiumy

poleca

Magazyn Braci TOWARNICKICH
Lwów, Kopernika 17.



Do Ameryki i Kanady

przeprawia najlepiej

LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka 1. 99.

Cena przeprawy okrętem 180 koron. Uważajcie na Nr. 99.

Odjazd z portu w Tryeście: **Pannonia:** 3 maja 1910, **Ultonia:** 17 maja 1910, **Carpathia:** 7 czerwca 1910.

Z **Liverpoolu:** **Lusitania:** (największy i najwspanialszy parowiec świata) 7/5, 28/5, 18/6 1910. **Mauretania:** 30/4, 21/5, 11/6 1910.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.

L. 244/III. 5.

(4831)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej dostawę i montowanie wagi pomostowej o 30 000 kg. wytrzymałości na stacyi kolejowej Rytro (linii Tarnów-Orlo). Roboty mają być ukończone z końcem sierpnia 1910.

Blizsze postanowienia o wnoszeniu ofert, warunki budowy, formularze ofertowe i t. d. można przeglądać, a względnie nabywać zaraz w wymienionej c. k. Dyrekcji kolei państwowych, oddziale dla utrzymania kolei i budowy.

Odnosne oferty, które można sporządzić tylko na przepisany formularz ofertowym, należy wnieść odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem: „Oferta na wykonanie wagi pomostowej w Ryttrze” najpóźniej do dnia 20 maja 1910 godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 20 maja 1910 o godzinie 12-30 po południu.

Oferta obowiązuje oferenta do końca czerwca 1910.

Wadium, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcji kolei państw. równocześnie z wnieśieniem oferty, wynosi 300 kor. i ma stanowić kaucję w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przegladnięcia wyłożonych załączników, albo nie złożył wadium w czasie przepisany do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie jako nieistniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

Kraków, w kwietniu 1910.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZEŁIGI-ŁYSZKIEWICZA

LWÓW, UL. PANIENSKA 21.

LAK ASFALTOWY DO DACHÓW
do IZOLACJI FUNDAMENTÓW
PŁYTY IZOLACYJNE DO FUNDAMENTÓW
SMOŁA DESTYLOWANA DO DACHÓW I DRZEWA
PAPA KRYCIA DACHÓW
ASFALT DO OSUSZANIA ZAWILGOCIONEJ SCIAK. NISZCZY GRZYBKI DRZEWA W BUDYNKACH.

Józef Schuster

we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 1. 5.

Z powodu rozwiązania spółki i zmiany firmy sprzedaje wszelkie towary z niebywałym opustem w ogromnym wyborze:

Koldry
Karnisze
Narzuty
Sypialnie
Otomiany
Łózka żelazne

Materace
Portyery
Plaidy
Jadalnie
Sofy
Łózka dziecięce

Poduszki
Draperye
Kapy
Salony
Fotele
Stoiki fantazyjne

Koce
Dywany
Serwety
Biblioteki
Markizy
Meble gięte

Firanki
Chodniki
Materje
Biura
Krzesła
Meble żelazne

Józef Schuster, Trzeciego Maja 5.



Cenniki gratis.

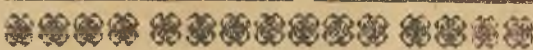
Maszyny na raty

poleca firma:

J. IWANICKIEGO

Lwów,

Hotel George'a.



Za **10 kor.**

miesięcznie ubierać się można szybko i elegancko w abonamencie u firmy

M. Marek

Lwów,

Sykstuska 29.

Prospekt na żądanie darmo.



Parowa Fabryka wyrobów stolarskich

i parkietów

BRACI WCZELAK

we Lwowie,

ul. Łyczakowska 1. 27,

wykonuje

okna, drzwi, bramy

i t. p. roboty budowlane, utrzymuje na

składzie wielki zapas deszczulek posadzkowych i parkietów z dobrze wysuszonego materiału, jakoteż opaski (okładzinki), listwy do podług, rozmaite profile dla Pp. stolarzy, cieśli i t. d.

Fabryka przyjmuje do tarcia i strugania deski na podłogi, oraz wszelkie roboty stolarskie.



Skutki posuchy wiosennej

Jagodzi wybornie a przytom użyźnia zasiewy jako nawóz główny soletra chilijska zawierająca 15-16% azotu. Sprzedajemy ją po cenach oryginalnych, jak nie mniej inna nawozy sztuczne własnej fabrykacji.

PIERWSZE GALICYJSKIE TOWARZYSTWO AKC. DLA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Lwów, Kościuszki 18, parter.

Kundmachung.

Das Comité der Wolf-Kessler'schen Heirats-Ausstattungs-Stiftung gibt bekannt, das im Jahre 1910 eine Heirats-Ausstattung aus dieser Stiftung an ein armes israelitisches mit dem Stifter verwandtes Mädchen im Alter von 15 bis 30 Jahre zu verleihen ist.

Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche längstens binnen 30 Tagen, von der dritten Verlautbarung dieser Kundmachung in der »Gazeta Lwowska« gerechnet, beim Rabbinat zu Żurawno einzureichen, und folgende Nachweise beizubringen:

1. über ihr Alter, ihren Geburtsort und ihre Zuständigkeit;
2. über ihre Verwandtschaft mit dem sel. Stifter Wolf Kessler;
3. über ihre Armuth;
4. über ihren unbescholtenen Lebenswandel;
5. über ihre allfällige Elternlosigkeit.

Wolf Kessler'sches Stiftung Comité.